Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok I. 1932 Nr. 2-3.

EGZEKUCJA SĄDOWA

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZAWODOWO-KORPORACYJNY
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

LUTY — MARZEC

Cena numeru Zł. 4.—

WARSZAWA

T R E Ś Ć:

Wydawca: **Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej w Okręgach Sądów Apelacyjnych Warszawskiego, Lubelskiego i Wileńskiego.**

Komitet Redakcyjny: **Zarząd Główny Zrzesz. Kom. Sądowych.**

Redaktor: **Bolesław Borzęcki.**

Adres Redakcji i Admin.: **Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 29,** lokal Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzplitej Polskiej.

Konto P. K. O. 14.266

Godz. przyjęć: **W każdy piątek, między 19—21-szą.**

Warunki prenumeraty: w Warszawie i na prowincji z przesyłką pocztową Zł. 2.— miesięcznie.

Cena ogłoszeń: Strona — 100 Zł., 1/2 str. — 50 Zł., 1/4 str. — 25 Zł., 1/8 str. — 12 Zł., 1/16 str. — 6

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok I. 1932 Nr. 2-3.

EGZEKUCJA SĄDOWA

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZAWODOWO-KORPORACYJNY
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

LUTY — MARZEC

WARSZAWA

Odbito czcionkami
„Drukarni Krajowej"
(Wł. Krawczyński)
w Warszawie
Chłodna 44
1 9 3 2



Od redakcji

Czujemy się w obowiązku zawiadomić wszystkich Kolegów i Czytelników, że numer niniejszy wyszedł, jak to widać z karty tytułowej, jako numer podwójny za ostatnie dwa miesiące. Zniewoliły nas do tego różne okoliczności: chęć podania Kolegom do wiadomości nowych przepisów co do przeprowadzania licytacyj, o czem wiedzieliśmy, że wyjdzie w najbliższych dniach, oraz podzielenie się z Kolegami wiadomościami z udzielonej audjencji u Pana Ministra. Oto przeszkody, powodujące opóźnienie numeru za luty i konieczność wydania podwójnego numeru miesięcznika. Sądzimy, że Koledzy uznają te przeszkody tudzież motywy kierujące nami.

AUDJENCJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO
U PANA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

W dniu 9 marca r. b. Pan Minister Sprawiedliwości, Czesław Michałowski, udzielił audjencji Zarządowi Głównemu Zrzeszenia Komorników Sądowych, w czasie której prezes Zarządu Głównego kolega Jan Sosnowski złożył na ręce Pana Ministra niżej podany memorjał.

M E M O R J A Ł

Zarządu Głównego Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej Okręgów Apelacyjnych: Warszawskiego, Lubelskiego i Wileńskiego.

DO

PANA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

PANIE MINISTRZE!

Przybyliśmy dziś do PANA MINISTRA jako przedstawiciele ogółu Komorników Sądowych z okręgów apelacyjnych: warszawskiego, lubelskiego i wileńskiego. Jesteśmy reprezantami środowiska, będącego w dobie obecnej przedmiotem zainteresowania nietylko społeczeństwa lecz i Władz. Zainteresowanie to jest różnorakie, a przedewszystkiem odbija się w jednostronnych poglądach na nasz stan ekonomiczny, dlatego też często bywa ono niezbyt objektywne, a zdarzają się wypadki, że pogląd na nasz stan bywa wprost fantastyczny. Organizacja nasza, którą w tej chwili reprezentujemy, postawiła sobie za zadanie z jednej strony — podniesienie przedewszystkiem moralno-etycznego stanu swych członków wogóle, z drugiej zaś strony przedstawienie Władzom Miarodajnym właściwego stanu rzeczy co do fantastycznego wprost poglądu na rzekome

nasze nadmierne zarobki w odniesieniu do ponoszonych przez nas wydatków i ciężarów podatkowych tudzież do swoistego rodzaju wykonywanej przez nas pracy. Jeżeli chodzi o zagadnienie pierwsze, to musimy skonstatować, że sytuacja nasza jest wybitnie utrudniona. Otóż nie ulega wątpliwości, że komornicy sądowi są urzędnikami wymiaru sprawiedliwości a więc nie powinno być kwestji, co do należytego ich traktowania z tego punktu widzenia. Niestety, zdarzają się wypadki i to nie sporadyczne, że ustosunkowanie się do nas nawet Władz Nadzorczych bywa w specyficzny sposób ujmowane. Nie są nam znane wypadki, aby władza nadzorcza względnie publiczna, która ma nie tylko rękę karzącą lecz i osłaniającą, występowała w obronie czci i godności sprofanowanego urzędu komornika sądowego, jako urzędnika wymiaru sprawiedliwości. Niezliczony szereg niegodnych na nas napaści w prasie, setki oskarżeń pod naszym adresem z tytułu wykonywanych czynności urzędowych zarówno ze strony dłużnika jak i wierzyciela, które w 90-ciu paru $^0/_0{}^0/_0$ są nieuzasadnione, a więc wykazujące, iż w postępowaniu ich autorów są cechy przestępstw, przewidzianych w Kodeksie Karnym, są puszczane im płazem, co świadczy o pozostawieniu własnemu losowi nas — komorników sądowych — urzędników wymiaru sprawiedliwości.

Dlatego też uważamy, że cel, o którym mowa, a który sobie za zadanie postawiliśmy, będzie możliwy do osiągnięcia w pewnych granicach z naszej strony tylko wówczas, o ile znajdziemy objektywne zrozumienie nas i należyte potraktowanie przez miarodajne czynniki. Do tego też w tej materji zmierza nasza prośba pod adresem PANA MINISTRA.

Przechodząc z kolei rzeczy do następnego zagadnienia, najbardziej drażliwego, który jest przyczyną wszystkiego złego, a mianowicie do kwestji ekonomicznych, musimy zaznaczyć, że dzięki systemowi układania budżetu urzędu komornika w sposób brutto większość, a zwłaszcza osoby mające dostęp do ksiąg kasowych komornika, są w przeświadczeniu, że wszystkie wpływy figurujące w księdze pieniężnej pod pozycją „taksa" są prywatnym dochodem komornika. A przecież tak nie jest, gdyż kwota figurująca w rubryce „taksa" stanowi budżet miesięczny względnie roczny urzędu komornika. Dla przykładu pozwolimy sobie przytoczyć analogję pomiędzy budżetem urzędu państwowego np. 5-cio do 7-io osobowego pocztowego, stojącego hierarchicznie i liczbowo równolegle do urzędu komornika sądowego, a wówczas jeżeli się zestawi wszystkie wydatki Skarbu na utrzymanie takiego urzędu będą one wskaźnikiem i pewnym kryterjum na koszta związane z utrzymaniem urzędu komornika sądowego, jeżeli zaś w dodatku zważy się wyjątkowo nieprzyjemny i ciężki charakter wykonywanych czynności przez komornika sądowego, wówczas zagadnienie rzekomego nadmiernego usytuowania nas stanie się bardzo problematycz-

nem, zaś całokształt okoliczności związanych z naszym urzędowaniem będzie przemawiał za nami. Lecz i w tym wypadku koniecznem jest krytyczniejsze ustosunkowanie właściwych czynników do nas jako całości.

Wychodzimy z założenia, że skoro instytucja nasza istnieje jako konieczność państwowa, temsamem winna znaleźć należyte zrozumienie i opiekę u Władz, jeżeli zaś jest złą i krzywdzącą społeczeństwo, względnie nie odpowiadającą swemu zadaniu, winna ulec modyfikacji względnie zniesieniu. Jednocześnie dobrą i złą być nie może.

Przy sposobności pozwalamy sobie uprzejmie prosić PANA MINISTRA o wysłuchanie kilku naszych próśb:

1) większość komorników sądowych, wychodząc z założenia, że dotychczasowa nazwa „Komornik Sądowy" nie jest ani uzasadniona historycznie, ani też nie wypływa z rodzaju i charakteru dokonywanych czynności — zwraca się do PANA MINISTRA z prośbą o zmianę tej nazwy na inną, a to w myśl ducha i charakteru czynności naszych, przewidzianych w projekcie nowej ustawy egzekucyjnej;

2) do niedawna obowiązujący sposób nominacji na stanowisko komornika, aczkolwiek jedynie formalny, był jednak wielkim moralnym walorem dla nas komorników, gdyż znamionował specjalne nasze powołanie jako urzędników wymiaru sprawiedliwości. Nie podnosząc żadnych zarzutów przeciwko obecnemu sposobowi uskuteczniania nominacji na stanowisko komornika, a jedynie, wychodząc z założenia, konieczności podniesienia powagi instytucji komorników sądowych po przez doraźny przejaw woli Najwyższego Zwierzchnika o walorze czysto moralnym — mamy zaszczyt uprzejmie prosić PANA MINISTRA o łaskawe przywrócenie sposobu nominacji na stanowisko komornika po przez osobisty dekret PANA MINISTRA;

3) w końcu mamy zaszczyt przedstawić PANU MINISTROWI do łaskawego uznania następującą prośbę: ubiegły rok kadencji Zarządu Oddz. Warszawskiego Komorników Sądowych wykazał niezbicie, że najlepszym środkiem na dopuszczających się uchybień w urzędowaniu komorników, jest nadzór kolegów w postaci Zarządu czy Komisji Nadzorczej tegoż Zarządu. Takie a nie inne wyczucie snać tkwi w samem społeczeństwie, czego wyrazem były i są skargi napływające do Zarządu. I rzecz charakterystyczna. Kolega - komornik karnie, ale jednocześnie z pewną źle ukrywaną obawą, daje na zapytania Zarządu wyczerpujące wyjaśnienia i nadsyła akta, niejednokrotnie w nowych, ad hoc zmienionych, okładkach. Jest to, zdaniem naszem, najdosadniejszy przejaw nurtującej takiego komornika obawy przed opinją koleżeńską

Licząc się z powyższem, Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych ma zaszczyt niniejszem uprzejmie prosić PANA MINISTRA o łaskawe stworzenie w stolicy tytułem próby na okres roczny Rady Nadzorczej Komorników Sądowych, która nie naruszając nadzoru Panów: Naczelników Sądów Gordzkich i Prezesa Sądu Okręgowego, będzie sprawowała nadzór nad czynnościami komorników w stolicy, a przez to niechybnie przyczyni się do podniesienia opinji o instytucji Komorników Sądowych.

Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych Okręgów Apelacyjnych Warszawskiego, Lubelskiego i Wileńskiego.

(—) *Jan Sankowski*
(—) *Wł. Jarczyk*
(—) *Bolesław Borzęcki*
(—) *Tomasz Byliński*
(—) *Jan Jabłoński*

Warszawa, dnia 9 kwietnia 1932 r.

Po zapoznaniu się z treścią memorjału Pan Minister raczył wysłuchać poszczególnych kolegów-delegatów, którzy bądź to wyjaśniali Panu Ministrowi cele i dążności Zrzeszenia, bądź też rozwijali myśli i założenia memorjału. Pierwszy więc zabrał głos kolega Prezes Sankowski wyjaśniając, iż do stawienia się przed Panem Ministrem zniewoliły Zarząd Główny bolesne dla ogółu komorników okoliczności, tkwiące w niesprawiedliwej opinji społecznej, niechcącej widzieć w nas pionierów ładu społecznego, a przeciwnie dopatrującej się i wmawiającej w nas przyczynę obecnego kryzysu.

Z kolei kolega Wice-Prezes Jarczyk przedstawił Panu Mnistrowi nieznośną wprost dla komorników niechęć czy uprzedzenie już nie tylko społeczeństwa ale i władz bezpośrednich, tkwiące w błędnem ujęciu sprawy naszych dochodów i zgodnie z wywodami memorjału wyjaśniał na przykładach faktyczną stopę dochodowości naszej — po uwzględnieniu wydatków na niezbędny przecież zespół kancelaryjny, materjały i podatki. Ponadto kolega Wice-Prezes przedstawił Panu Ministrowi punkt widzenia Zrzeszenia na kwestję pozostawiania bez skutków bezpodstawnych skarg na poszczególnych komorników i to skarg niejednokrotnie zawierających w sobie wyraźną złą wolę i cechy karalne.

W odpowiedzi na powyższe Pan Minister z pogodą i łaskawością zaznaczyć raczył, że poruszane tematy niejednokrotnie były treścią Jego myśli i trosk — niemniej jednak doszedł do przekonania, że tak opinja wszystkich warstw społeczeństwa, i to co do działalności, jak i co do dochodowości, będąca przecież niczem innem jak psychicznem zjawiskiem ludzkiem, wywdzięczania się pięknem za nadobne, jak i liczebność skarg, składanych z byle błahych i bezpodstawnych powodów, muszą zniknąć i znikną z pewnością z chwilą przejścia denerwującego napięcia kryzysowego. „Bo przecież — były słowa Pana Ministra — nie możecie Panowie przeszkodzić nikomu w dzisiejszych czasach, aby, nie mając innego ujścia dla swego zdenerwowania czy złości, nie powiedział poza wami czegoś takiego, o czem sądzi, że mu ulgę przyniesie, zwłaszcza na was, którzy macie niezbyt przyjemną funkcję — swoją osobą przypominać wszystkim o tem, o czemby chętnie zapomnieć chcieli, a zwłaszcza czego by chcieli za wszelką cenę uniknąć. Walka z tą opinją wydaje mi się bezcelowa — gdyż bezcelowy jest również powód opinji".

W sprawie trzech punktów petycji, zawartych w konkluzji memorjału, Pan Minister zaznaczyć i obiecać raczył, że kwestja zmiany nazwy i nominacji uregulowaną będzie w nowej Ustawie Egzekucyjnej, przyczem zezwolił na złożenie Sobie przez Zarząd w odpowiednim momencie uwag do Ustawy i wniosków Zrzeszenia co do nazwy i nominacji oraz innych założeń pragmatyki służbowej.

W końcu kolega Borzęcki przedstawił Panu Ministrowi wynik pracy Koła Warszawskiego na polu podniesienia samopoczucia i godności urzędu przez zrzeszonych kolegów, konkludując swe przedstawienie prośbą o zezwolenie stworzenia w Warszawie ciała koleżeńskiego - nadzorczego z prawem dokonywania rewizji działalności kolegów.

W odpowiedzi na ostatnie Pan Minister oświadczył, że ze względu na konieczność ujednostajnienia w najbliższej przyszłości przepisów pragmatycznych dla wszystkich komorników Rzeczypospolitej — uważa tworzenie chwilowej instytucji za zbędne, niemniej jednak całkowicie podziela i popiera pogląd i dążność Zrzeszenia na tę kwestję, którą pragnąłby raczej widzieć włączoną w atrybucje specjalnych honorowych sądów koleżeńskich, których zarządzenia gotów jest poprzeć przez wydanie specjalnego w tym przedmiocie okólnika do Panów Prezesów Sądów Okręgowych i Panów Naczelnków Sądów Grodzkich zalecającego zatwierdzanie uchwał Sądów Koleżeńskich, powziętych przed przystąpieniem do koleżeńskiej - rewizji czynności lub po dokonaniu tejże.

Na tem audjencja zakończyła się.

Stwierdzić musimy, że audjencja u Pana Ministra łaskawie przez Niego przedłużana do godziny czasu — odbywała się w nastroju wielkiej łaskawości, pogody ducha i pełnego zrozumienia naszej doli i niedoli. Pan Minister celowo snać widocznie starał się swem ujęciem zagadnień poruszanych rozjaśnić horyzont widzenia naszego i przejaśnić w oczach naszych dostrzegane chmury opinji — wskazując na to i dodając otuchy, że tym nagromadzonym niewiadomo dlaczego i dla kogo chmurom brak brzmienności skutków, rozejdą się zatem tak jak się nagromadziły.

Za te słowa ojcowskiego iście pokrzepienia i otuchy żegnająca Pana Ministra delegacja — wyraziła gorące słowa podziękowania i uznania.

Zaznaczyć należy, że Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych w najbliższych dniach przystępuje do opracowywania uwag, które Pan Minister zezwolił przedstawić sobie oraz do zrealizowania kwestji nadzoru koleżeńskiego.

B

KWESTJA PODATKOWA

Ostatniemi czasy kwestja podatkowa zaczęła interesować nietylko, że się tak wyrażę, sfery zobowiązane do uiszczania podatków, lecz i najwyższe czynniki państwowe zaczęły się zastanawiać nad tem, w jaki sposób przyjść można częściowo z pomocą płatnikom, zalegającym w opłacie podatków, a znajdującym się, dzięki kryzysowi ekonomicznemu, w ciężkiej sytuacji materjalnej. Owocem tych zabiegów jest na warsztacie ustawodawczym ustawa, nadająca rządowi uprawnienia w kierunku czynienia ulg płatnikom, którzy istotnie znajdują się w opłakanym stanie finansowym.

Intencją moją w tej chwili nie jest jednak chęć zabiegania o ulgi przy płaceniu podatku dochodowego przez nas, albowiem wychodzę z założenia, że każdy obywatel we właściwej wysokości podatki płacić winien, gdyż na podatkach opiera się cała machina państwowa, przyszło mi jednak na myśl, czy nie byłoby praktyczniej zmienić dotychczasowy system zarówno wymierzania, jak i płacenia podatku dochodowego, nas, komorników, dotyczącego. Otóż w tej materji pozwalam sobie otworzyć ankietę i prosić szanownych czytelników-kolegów o wypowiedzenie się pod adresem redakcji naszego miesięcznika w kwestji mojego projektu. Przy tej sposobności uważam za wskazane zaznaczyć, że gdy myśl swą wyraziłem na posiedzeniu Zarządu Głównego naszej organizacji — nie znalazła ona sprzeciwu.

Otóż, przystępując do rzeczy, zauważam, że dotychczas każdy z nas po upływie każdego roku kalendarzowego, do dnia 1 maja następnego roku, ma obowiązek złożyć tak zwane „zeznanie o dochodzie" za ubiegły rok pod adresem właściwego urzędu skarbowego, z jednoczesnem uiszczeniem na poczet przypadającego podatku od zeznanego dochodu przynajmniej połowy sumy. Następnie czekamy na orzeczenie urzędu skarbowego, który bądź to daje wiarę naszym zeznaniom, bądź też dowolnie, według swego uznania, wymierza wysokość podatku dochodowego, a następnie przesyła nam nakaz płatniczy, który musimy regulować. Od otrzymanego nakazu płatniczego można się odwołać, lecz złożenie odwołania nie wstrzymuje obowiązku wpłacenia wymienionej sumy przez urząd skarbowy. Praktycznie zaś przedstawia się to w ten sposób, że odwołanie, z powodu nawału w urzędzie skarbowym tych odwołań, może być rozpoznane po paru latach, a więc staje się bezprzedmiotowem. Otóż przy wymierzaniu przez urzędy skarbowe podatku dochodowego w większości wypadków powstają konflikty, a to wobec stosowania różnej skali dochodu netto w stosunku do dochodu brutto, co, sądzę, że nie jest przyjemne ani pożądane dla obu stron.

Moja więc myśl zmierza do zupełnego usunięcia tych nieporozumień z jednej strony, oraz szybszego otrzymania przez Skarb pieniędzy z drugiej. Przedewszystkiem więc należałoby raz na zawsze ustalić, jaka mianowicie część z wpływów komornika brutto, ma stanowić dochód netto. Jeżeli się taką zasadę da przeprowadzić, tem samem uniknie się powodów do wszelkich zatargów pomiędzy płatnikami, a organami wymierzającemi podatek. Dotychczasowa praktyka urzędów skarbowych opierała się na stosowaniu skali od mniej więcej 50—25%, to znaczy, że urzędy skarbowe kwalifikowały dochód komornika netto w stosunku od 50—25% wpływów brutto, a więc, jak widać z powyższego, praktyka nie była jednolita.

Kwestja ewentualnego ukrycia dochodów nie może w tym

wypadku, jak i wogóle, być poważnie traktowana. Przecież komornicy sądowi są jednocześnie specjalnemi poborcami Ministerstwa Sprawiedliwości, i w związku z tem, jak i dla spraw egzekucji cywilnej, prowadzą księgi pieniężne, poświadczone przez sąd, które to księgi podlegają, jak i wogóle cały tryb urzędowania, nietylko kontroli władz nadzorczych sądowych, lecz również i okręgowym izbom kontroli; a więc stanowią pewną podstawę do określenia brutto wpływów komornika i dlatego pod tym względem okoliczność powątpiewania nie może nasuwać żadnych wątpliwości. Pozatem komornicy sądowi, w myśl obowiązujących przepisów prawnych, obowiązani są wszelkie wpływy pieninęże uwidocznić w rzeczonej powyżej księdze pieniężnej, i, w przypadku stwierdzenia pod tym względem uchybień, mogą się narazić na odpowiedzialność zarówno dyscyplinarną, jak i materjalną, a więc i ta okoliczność przemawia za prawidłowem prowadzeniem księgi pieniężnej. Pozatem zaznaczyć wypada, że dotychczas również komornicy opierają swe zeznania o dochodach na wpływach, uwidocznionych w księdze pieniężnej.

Jeżeli więc doszliśmy do wniosku, że księgi pieniężne, prowadzone przez komorników, stanowią jedyną faktyczną podstawę do określenia dochodów komornika — nic nie staje na przeszkodzie, aby raz na zawsze ustalić procentową skalę, jaki mianowicie procent z dochodów brutto ma stanowić dochód netto dla komornika. O wysokości skali procentowej nie będę się w tej chwili wypowiadał, pozostawiając określenie jej kolegom, którzy zabiorą głos w ankiecie, zaś gdyby inicjatywa moja weszła na drogę oficjalną, wówczas określenie tej skali winno się odbyć na skutek rzeczowego porozumienia się właściwych czynników rządowych z reprezentacją główną naszej korporacji. Przystąpimy w dalszym ciągu do drugiego zagadnienia, a mianowicie terminu i sposobu wpłacania podatku dochodowego od procentowo określonej skali dochodu netto z wpływów brutto.

Dotychczasowy sposób i obowiązek uiszczania podatku dochodowego przez komorników jest, zdaniem mojem, niepraktyczny dla obu stron: fiskusa i płatnika. Przedewszystkiem Skarb czeka na otrzymanie całkowite pieniędzy w trybie normalnym blisko rok, jeżeli zaś się zważy, że gdy przyjdzie do płacenia, zachodzą okoliczności, powodujące konieczność odroczenia terminu płatności, ze względu na wysoką sumę, przypadającą do jednorazowego uiszczenia — termin ten jeszcze więcej się przesuwa. Gdyby zaś dochód komornika był określony w stałej s k a l i procentowej od dochodu brutto, każdy płatnik mógłby go płacić miesięcznie, bez żadnych trudności i wpływ do kas skarbowych nie ulegałby zwłoce. Jeżeli zaś chodzi o trudności buchalteryjne w kierunku dokładnego i ścisłego obliczenia dochodu miesięcznego, to ewentualne wpłaty miesięczne można nazwać zaliczką na podatek dochodowy, zaś

całkowite uzupełnienie mogłoby nastąpić w ciągu trzech miesięcy od upływu podatkowego roku kalendarzowego. Zresztą system miesięcznych wpłat jest już usankcjonowany w ustawie o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych. To są argumenty, przemawiające za projektem z punktu widzenia fiskalnego. Jeżeli zaś chodzi o komorników, to istotnie dla uniknięcia niepożądanych konfliktów z urzędami skarbowemi, dzięki stosowaniu dowolnej skali — utrwalenie stałej stopy procentowej dochodu, jest bardzo pożądane. Pozatem kwestja płacenia. Gdy przyjdzie płacić po upływie roku, cały, względnie połowę podatku, większość wprost nie może podołać temu obowiązkowi, zaś przy płaceniu miesięcznem nie byłoby takich trudności, a co najważniejsze, i Skarb miałby wpływy co miesiąc. Aczkolwiek w globalnej masie budżetowej nie stanowi to wielkiej wagi, jednak od ziarnka do ziarnka uzbiera się miarka.

Również, przy całorocznym systemie podatkowym, w wypadku zajścia śmierci komornika, pozostaje nieuregulowany podatek, który urząd skarbowy stara się ściągnąć. Dzięki temu, rodzina pozostała często ma duże przykrości i kłopoty, a czasami i Skarb nie będzie mógł odebrać przypadającego podatku.

Reasumując powyższe, wywody swe sprowadzam do 2-ch zasadniczych tez:

1) ustalenia raz na zawsze procentowej skali, według której ma być określany dochód komornika netto z wpływów brutto;

2) wpłacanie przypadającego podatku dochodowego miesięcznie w ciągu następnego miesiąca po upływie miesiąca, w którym dochód zaistniał.

Wł. J.

U w a g i

nad projektem ustawy o prawie egzekucyjnym,

(Ciąg dalszy)

Rozdział IV.

Czynności wykonawcze.

Art. 48. § 1. W niedziele, dnie świąteczne, przez Państwo uznane i w porze nocnej czynności egzekucyjne wolno spełniać jedynie z mocy zarządzenia naczelnika sądu grodzkiego, w którego okręgu czynność ma być spełniona.

§ 2. Od tego zarządzenia niema zażalenia.

§ 3. Przystępując do wykonania czynności, komornik okaże dłużnikowi zarządzenie naczelnika sądu na piśmie

Do art. 48. Czy uzależnienie wykonania nagłych czynności egzekucyjnych w dnie świąteczne i w porze nocnej od zezwolenia naczelnika sądu jest celowe? Ta sama zasada prawdopodobnie obowiązywałaby i przy wykonywaniu wyroków w sprawach upadłościowych? Wszak niezawsze jest możliwe wyczekiwanie na zezwolenie dokonania czynności egzekucyjnej przez naczelnika sądu, albowiem niejednokrotnie po otrzymaniu zezwolenia wykonanie może być cpóźnione i nieaktualne, zwłaszcza, jeżeli w siedzibie urzędowania komornika niema sądu. Pozatem należałoby określić samą „porę nocną", od której do której mianowicie godziny. Czy nie praktycznie byłoby w przepisie § 1 art. 48 przeprowadzić zasadę, że w niedziele i święta oraz w porze nocnej, trwającej od kwietnia do września włącznie od godziny 20-ej do 7-ej, oraz w pozostałych miesiącach od 18-ej do 8-ej czynności egzekucyjne nie będą wykonywane za wyjątkiem spraw nagłych, jak również spraw upadłościowych, z pozostawieniem zakwalifikowania sprawy jako nagłej do atrybucyj komornika?

Art. 49. W budynkach, przez wojsko zajętych, wolno czynności egzekucyjne spełniać tylko w obecności komendanta lub osoby przez niego delegowanej.

Do art. 49. W art. tym pożądane byłoby zastąpienie wyrazu „wolno" wyrazem „pożądanem jest", jako mniej imperatywnym, albowiem często może się zdarzyć konieczność dopełnienia czynności egzekucyjnych w budynkach, będących w posiadaniu władz wojskowych, w stosunku do których trudno by było odnaleźć komendanta wogóle, względnie komendanta właściwego.

Art. 50. § 1. Wierzyciel i dłużnik mogą być obecni przy czynnościach wykonawczych. Do czynności tych można przybrać świadków, jednak nie więcej, jak po dwóch z każdej strony.

§ 2. Komornik winien przywołać świadków, jeżeli dłużnik nie jest obecny lub komornik go wydalił; jednak i w tym przypadku nie trzeba przybrania świadków, jeżeli zachodzi obawa udaremnienia wskutek tego egzekucji.

§ 3. Świadkowie nie otrzymują wynagrodzenia.

Do art. 50. § 1. Należałoby uzupełnić zdaniem, że niestawienie się wierzyciela, względnie dłużnika lub świadków na miejsce wyznaczonej czynności, o ile o tem zostali powiadomieni (wierzyciel lub dłużnik), nie wstrzymuje wykonania wyznaczonej czynności.

Do art. 50. § 2. W zdaniu 1-szem należałoby zaznaczyć, że komornik tylko wówczas obowiązany jest wezwać świadków, gdy charakter dokonywanej czynności tego wymaga lub, gdy dłużnik został przez komornika wydalony.

Do art. 50. § 3. W rzadkich wypadkach może się zdarzyć, iż zawezwany przez komornika świadek straci zbyt dużo czasu na pomoc w urzędowaniu komornika; czy w tych właśnie wyjątkowych wypadkach nie byłoby wskazane przyznawanie świadkom pewnego wynagrodzenia?

Art. 51. § 1. Jeżeli cel egzekucji tego wymaga, komornik zarządzi otworzenie drzwi i schowków dłużnika, oraz przeszuka jego mieszkanie i schowki. Gdyby to nie wystarczało, komornik może przeszukać odzież, którą dłużnik ma na sobie; nawet przed tą chwilą komornik może przeszukać odzież dłużnika, jeżeli dłużnik chce się wydalić lub zachodzi podejrzenie, że przedmioty, które ma przy sobie, chce usunąć od egzekucji.

§ 2. Do tych czynności komornik może przybrać jednego lub dwóch świadków, nawet

Do art. 51. § 1. Artykuł ten, o ile chodzi o okoliczności zarządzenia otwarcia schowków dłużnika, przeszukania mieszkania i tychże schowków, jak również odnośnie rewizji osobistej dłużnika — na terenie obowiązywania dotychczasowej U. P. C. stanowi zupełną nowość w postępowaniu cywilnem. Może i dobrą! Przecież nieraz byliśmy świadkami, gdy dłużnik w obecności działającego komornika i obecnego wierzyciela wyjmował uśmiechnięty z kieszeni plik banknotów, mówiąc pod adresem wierzyciela: „A widzisz, mam, ale ci nie dam".

Jedna jest tylko luka, a mianowicie, czy i kto będzie dokonywał rewizji osobistej u dłużnika-kobiety? Przecież nawet w policji, jak i na stacjach granicznych, są do rewizyj

z grona rodziny i domowników dłużnika.

Art. 52. Świadek, wezwany przez komornika do czynności wykonawczych, ulega w razie nieuzasadnionej odmowy grzywnie do pięćdziesięciu złotych, którą nakłada komornik.

osobistych specjalne funkcjonarjuszki.

Do art. 52. Sankcja, przewidziana przez niniejszy artykuł, jest zupełnie dobrym pomysłem; czy tylko niezbyt wysoka? Prawdopodobnie ustawodawca miał na względzie, że komornik, stosując ją, wyda specjalne postanowienie, jako podstawę do egzekucji nałożonej kary; z powziętego postanowienia, w myśl ducha niniejszej ustawy, należałoby sporządzić tytuł egzekucyjny, który winien być przesłany do sądu grodzkiego w celu zaopatrzenia go klauzulą wykonalności, a następnie przez sąd skierowany do egzekucji w trybie, przewidzianym dla egzekwowania kar, wymierzanych wyrokami sądowemi.

Jak to już do art. 5 zaznaczyłem, koniecznością jest wyższa sankcja, a przynajmniej nie niższa, niż do świadków, w stosunku do osób niewłaściwie się zachowujących lub uniemożliwiających komornikowi urzędowanie. Zdarza się bowiem często, że osobnik, przystępujący do licytacji, podbija bez końca sumę licytacyjną, nie dopuści innych, a jak przyjdzie płacić, to oświadcza, że nie ma pieniędzy lub też ulatnia się. W tych wypadkach sankcja karna jest konieczna. A wiele jest innych wypadków uniemożliwiających urzędowanie.

Art. 53. Po ukończeniu postępowania egzekucyjnego należy na tytule egzekucyjnym zaznaczyć wynik egzekucji i tytuł zatrzymać w aktach, a jeżeli egzekucja nie dała całkowitego zaspokojenia, tytuł zwrócić wierzycielowi.

Do art. 53. Art. ten również wprowadza pewną inowację, a mianowicie, że dotychczas pozostawały w aktach tylko wykonane „tytuły wykonawcze", natomiast dokumenty, zaopatrzone klauzulą egzekucyjną (weksle protestowane), były wydawane dłużnikom po zapłaceniu, projektowany zaś przepis przewiduje zatrzymywanie w aktach po wykonaniu wszelkich tytułów egzekucyjnych. Brak tylko jest przepisu, jak to do art. 41 zaznaczyłem, nakazującego organom wykonawczym czynienia adnotacyj z doręczenia dłużnikowi odpisów tytułu egzekucyjnego i klauzuli wykonalności — na oryginale.

Art. 54. Komornik stwierdza każdą czynność wykonawczą protokółem, który zawierać będzie:

Do art. 54. Z punktu widzenia praktyki należałoby w danem miejscu podać wzór protokułu; kwestję tę jednak odkładamy do czasu ostatecznego przyjęcia projektu ustawy,

1) miejsce i czas spełnienia;
2) imiona i nazwiska obecnych;
3) przedstawienie przebiegu czynności;
4) wnioski i oświadczenia obecnych;
5) wzmiankę, że protokół odczytano;
6) podpisy obecnych lub wzmiankę, dlaczego podpisu odmówiono;
7) podpis komornika.

albowiem do tego czasu mogą zajść zmiany.

Rozdział V.

Ochrona przeciwko egzekucji, jej umorzenie i zawieszenie.

Art. 55. Dłużnik może w drodze pozwu, wniesionego do właściwego Sądu okręgowego lub grodzkiego tego okręgu, w którym toczy się egzekucja, żądać orzeczenia, iż egzekucja ma być w całości lub w części umorzona:

1) jeżeli wierzyciel w celu uzyskania klauzuli wykonalności złożył dowody, wskazujące następstwo prawne lub zajście innych zdarzeń, od których zależy udzielenie klauzuli, a dłużnik w pozwie przeczy zajściu tych zdarzeń;

2) jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub jego spełnienie zostało odroczone; jeżeli tytułem jest wyrok sądowy, dłużnik może pozew oprzeć także na zdarzeniach, które zaszły w czasie między zamknięciem rozprawy a wydaniem wyroku, a jeżeli tytułem jest ugoda sądowa, wyrok Sądu polubownego lub akt no-

Do art. 55. Artykuł ten ustala zasady postępowania dla sądów w wypadku, gdy dłużnik, uważając, iż roszczenie, skierowane w stosunku do niego przez wierzyciela — już wypełnił.

Ciekawem jest, że w pkt. 2 niniejszego artykułu ustawodawca zezwala dłużnikowi w wypadku, gdy tytuł egzekucyjny opiera się na wyroku sądowym, przy składaniu do sądu pozwu o wstrzymanie, względnie uchylenie egzekucji, opierać pozew na okolicznościach, które zaszły w czasie między zamknięciem rozprawy, a wydaniem wyroku; przy innych tytułach egzekucyjnych zezwala nawet na powołanie się na okoliczności, które zaszły przed wydaniem tytułu.

Obowiązująca U. P. C. takiego pozwu, za wyjątkiem art. 161[11] i 161[16] U. P. C., nie przewiduje i wydany wyrok może być tylko zaskarżony w drodze apelacji do wyższej instancji w terminie i trybie przepisanym, zaś żadne okoliczności dodatkowe, po uprawomocnieniu się wyroku, a za taki należy w przyszłości uważać wyrok jako tytuł egzekucyjny, zaopatrzony w klauzulę wykonalności, nie mogą wpłynąć na tok egzekucji z prawomocnego wyroku.

tarjalny, może pozew oprzeć także na zdarzeniach, które zaszły przed wydaniem tytułu

Art. 56. Jeżeli egzekucja została wszczęta na podstawie tytułu, pochodzącego od władzy administracyjnej, a po powstaniu tytułu zaszło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub jego spełnienie zostało odroczone, dłużnik może od władzy, od której pochodzi tytuł, a jeżeli sprawa toczyła się w kilku instancjach, od władzy instancji pierwszej, żądać orzeczenia, że egzekucja ma być w całości lub w części umorzona.

Do art. 56. Jak widać z § 2 art. 31 niniejszej ustawy, tytuł egzekucyjny, pochodzący od władzy administracyjnej, ma być zaopatrywany w klauzulę wykonalności przez sądy grodzkie, natomiast dłużnikowi ustawa daje uprawnienie zabiegania o wstrzymanie egzekucji przed władzą administracyjną 1-szej instancji, nawet gdyby sprawa toczyła się w kilku instancjach administracyjnych. Czy w tych wypadkach, gdy klauzulę wykonalności udzieli sąd powszechny — będzie właściwem ubieganie się o wstrzymanie wykonania jej przed władzą administracyjną? Czy nie będzie pomieszania kompetencyj?

Art. 57. Osoba trzecia może w drodze pozwu, wniesionego do właściwego sądu okręgowego lub grodzkiego tego okręgu, w którym toczy się egzekucja, żądać orzeczenia, że rzecz, do której skierowano egzekucję, winna być od egzekucji zwolniona, jeżeli egzekucja narusza prawo tej osoby trzeciej, a zwłaszcza:

1) jeżeli rzecz stanowi jej majątek;

2) jeżeli na rzeczy ma ograniczone prawo rzeczowe, a ustawa nie nakazuje tego prawa w inny sposób w egzekucji uwzględnić;

3) jeżeli rzecz nie należy do majątku dłużnika, a osoba trzecia ma prawo o zwrot tej rzeczy;

4) jeżeli na korzyść osoby trzeciej istnieje zakaz zbywania lub obciążania tej rzeczy, a zakaz ten jest skuteczny wobec innych osób.

Do art. 57. Artykuł ten jest odpowiednikiem art. 1091 i 1092 U.P.C., tylko, gdy art. 1091 U. P. C. wyraźnie przewiduje, że komornik nie ma prawa wstrzymać zajęcia, w wypadku, gdy osoba trzecia, względnie dłużnik oświadczą, iż zajęty majątek nie należy do dłużnika — przepis niniejszego artykułu tych okoliczności nie przewiduje; należy jednak dojść do wniosku, że działalność komornika winna być w tych wypadkach pozytywna, zaś osoba, roszcząca sobie prawa do zajętego majątku, winna się zwrócić do sądu o ochronę jej interesów w trybie art. 57 niniejszej ustawy. Pozatem należałoby ustalić sankcję karną w tych wypadkach, gdy oświadczenie osób, roszczących sobie prawo do zajętego majątku, okaże się bezpodstawne, a to w myśl zasad, wyłuszczonych w Dzienniku Ustaw Nr. 38/28, poz. 380, jako uzupełnienie do art. 972 U. P. C. (Rozporządzenie z dnia 22.II.28 r.).

Art. 58. Pozew z poprzedzającego artykułu winien być wniesiony przeciwko wierzy-

Do art. 58. Przepis art. 58 przewiduje wniesienie pozwu tylko p-ko wierzycielowi; natomiast w stosunku do dłużnika rozstrzyga tę kwestję

cielowi; można z nim połączyć pozew przeciwko dłużnikowi, jeżeli pozew przeciwko dłużnikowi oparty jest na tej samej zasadzie faktycznej i prawnej.

alternatywnie. Czy nie praktyczniej byłoby, jak to przewiduje art. 1092 U. P. C., zapozwać wierzyciela i dłużnika łącznie, wówczas w wypadku odrzucenia roszczeń osoby trzeciej — wierzyciel mógłby mieć regres nietylko w stosunku do tej osoby trzeciej, która często może być materjalnie nieodpowiedzialną, lecz i do samego dłużnika.

Art. 59. § 1. Pozwy i wnioski o orzeczenie, że egzekucja ma być w całości lub części umorzona, oraz pozwy o orzeczenie, że rzecz, do której skierowano egzekucję, winna być od egzekucji zwolniona, są dopuszczalne tylko w ciągu trzech miesięcy po rozpoczęciu egzekucji, chyba że wcześniejsze wniesienie nie było możliwe.

§ 2. W pozwach tych i wnioskach muszą być przedstawione wszystkie zarzuty, z któremi wówczas można było wystąpić, inaczej bowiem traci się prawo ich przedstawienia w postępowaniu, które takim pozwem lub wnioskiem rozpoczęte zostało.

§ 3. Osoba, która z mocy niniejszego artykułu utraciła prawo wniesienia powyższych pozwów lub wniosków, albo też utraciła prawo przedstawienia zarzutów w rozpoczętem postępowaniu, zachowuje prawo dochodzenia swych naruszonych praw na ogólnych zasadach prawnych.

Do art. 59. Termin trzymiesięczny dla złożenia pozwu o całkowite lub częściowe umorzenie egzekucji, jak również o wyłączenie z pod zajęcia rzeczy, w stosunku do których roszczą sobie pretensje osoby trzecie— jest zbyt długi. Będzie to stało w kolizji z innemi terminami, jak np. z terminem wyznaczenia sprzedaży zajętych ruchomości (art. 114 niniejszej ustawy); przecież w tych wypadkach osoba trzecia musi się bronić przed dalszemi następstwami zajęcia; jeżeli zaś z jednej strony otrzyma uprawnienie trzymiesięczne, zaś z drugiej będzie jej groziło niebezpieczeństwo w terminie dwutygodniowym, należałoby to uzgodnić. Pozatem § 3 niniejszego artykułu daje możność osobie trzeciej dochodzenia swych praw, naruszonych na ogólnych zasadach, co również przemawia p-ko trzymiesięcznemu terminowi. Przypuszczam, że termin dwutygodniowy zarówno dla dłużnika (art. 55), jak i osoby trzeciej, od daty doręczenia dłużnikowi odpisów tytułu egzekucyjnego i klauzuli wykonalności, względnie od daty dokonania zajęcia majątku, do którego rości pretensję osoba trzecia — będzie dostateczny dla wniesienia pozwu. Pozatem, z uwagi, że przepis niniejszego artykułu w stosunku do osób trzecich, jak i przepis art. 55 w stosunku do dłużnika, ma stanowić podstawę do decyzyj sądowych, wstrzymujących toczącą się egzekucję, należałoby określić, w jakim mianowicie terminie pozwy i wnioski mają być rozpoznane przez sąd; jest to konieczne, aby dzięki postępowaniu egzekucyjnemu nie narazić dłużnika lub osobę trzecią na straty.

Art. 60. § 1. Postępowanie egzekucyjne będzie umorzone w całości lub w części i stosownie do tego czynności już wykonane będą uchylone:

Do art. 60. Artykuł ten przewiduje powzięcie specjalnego postanowienia o umorzeniu egzekucji, nie rozstrzyga jednak, kto takie postanowienie ma powziąć. Jeżeli wyjść z zasady głównej, ujętej w art. 1 ni-

1) jeżeli prawomocnem orzeczeniem tytuł egzekucyjny lub klauzula wykonalności zostały pozbawione skutków prawnych, albo jeżeli zapadło prawomocne orzeczenie, którem nakazane jest umorzenie postępowania egzekucyjnego albo zwolnienie od egzekucji rzeczy, do której była skierowana;

2) jeżeli egzekucją objęte zostały rzeczy, w których egzekucja jest wzbroniona;

3) jeżeli według klauzuli wykonalności dłużnik odpowiada tylko częścią swego majątku, a egzekucję skierowano do innych rzeczy;

4) jeżeli jest oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych;

5) jeżeli wierzyciel ciążącego na nim, a w klauzuli wykonalności wskazanego obowiązku wzajemnego nie dopełnił, ani tego, co ma wydać, nie wręczył komornikowi celem oddania dłużnikowi, o ile przytem dłużnik nie jest w zwłoce po wydaniu klauzuli wykonalności;

6) jeżeli wierzyciel żąda umorzenia postępowania;

7) jeżeli postępowanie egzekucyjne nie należy do organów władzy sądowej.

§ 2. Umorzenie w przypadkach, wskazanych w punktach 1 i 7, następuje z urzędu, w innych przypadkach na wniosek.

niejszej ustawy, że czynności egzekucyjne należą zasadniczo do komornika, wyjątkowo zaś do sądu, należałoby dojść do wniosku, że i postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wydają te organa w sprawach im podległych. Powstaje tylko kwestja, czy np. jeżeli, jak to przewiduje pkt. 6 § 1 art. 60, wierzyciel zażąda umorzenia postępowania egzekucyjnego, tem samem należy uważać, że pretensja jego jest już zaspokojona, i, że sprawy nie będzie więcej wszczynał? Czy też w danym wypadku ma nastąpić przerwa w egzekucji, jak np. odnośnie pkt. 4 § 1 tegoż artykułu, kiedy w danym momencie dłużnik nie ma majątku i egzekucja jest bezcelowa, a po pewnym czasie może dać dodatni wynik, jak dłużnik zbogacieje? Czy też w tych wypadkach należy czekać ogólnego przedawnienia? Ustawodawca o tem nie wspomina, a więc prawdopodobnie należy uważać, że wypadki umorzenia egzekucji, wymienione w art. 60, powodują umorzenie całej sprawy; jednak, jeżeli chodzi o wypadek, przewidziany w pkt. 4 § 1 niniejszego artykułu — nie będzie to uzasadnione.

Art. 61. Postępowanie egzekucyjne umarza się z mocy samego prawa, jeżeli wierzyciel przez trzy lata nie uczynił kroków, potrzebnych do jego dokończenia.

Do art. 61. Artykuł ten nasuwa te same wątpliwości, co i poprzedni, a mianowicie, czy, jeżeli wierzyciel w ciągu trzech lat, oczywiście od daty ostatniej czynności, nie popiera egzekucji — następuje tylko umorzenie samej egzekucji, to jest zwol-

nienie z mocy samego prawa majątku zajętego, czy też powoduje całkowite umorzenie sprawy?

Art. 62. Jeżeli wierzyciel ma w swem władaniu ruchomość, na której służy mu prawo zastawu lub prawo zatrzymania, dłużnik może żądać umorzenia egzekucji, skierowanej do innego majątku, jeżeli z wartości tej ruchomości mogą być zaspokojone wszystkie wierzytelności, które mają na niej zabezpieczenie, a są udowodnione dokumentem publicznym lub publicznie uwierzytelnionym.

Do art. 62. Należałoby uzupełnić przepis tego artykułu tem, że jeżeli wierzyciel jest w posiadaniu ruchomości dłużnika, na których służy mu prawo zastawu, a które to ruchomośii na mocy dokumentu, wyszczególnionego w niniejszym artykule, przedstawiając wartość, z której można zaspokoić pretencję wierzyciela, winien on przedewszystkiem skierować egzekucję do ruchomości, znajdujących się w jego posiadaniu, a jeżeliby ruchomości te nie wystarczyły na zaspokojenie jego należności, wówczas może skierować egzekucję do innego majątku dłużnika.

Art. 63. § 1. Postępowanie egzekucyjne ulega zawieszeniu:

1) na żądanie wierzyciela;

2) w czasie zawieszenia czynności sądu wskutek wojny lub innych przeszkód o charakterze siły wyższej;

3) w czasie, kiedy strona, niemająca zdolności procesowej, nie ma ustawowego zastępcy;

4) w razie śmierci strony.

§ 2. W dwóch ostatnich przypadkach zawieszenie nie ma miejsca, jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, który działa w postępowaniu egzekucyjnem.

Do art. 63. Przepis tego artykułu wprowadza instytucję zawieszenia, to jest przerwania czynności egzekucyjnych, a więc w zestawieniu z art. 60 należy dojść do wniosku, że umorzenie postępowania egzekucyjnego powoduje jednocześnie umorzenie całej sprawy, gdyż w przeciwnym wypadku byłoby tylko zwykłem zawieszeniem. Pozatem nasuwa wątpliwości treść § 2 art. 63, a mianowicie niezrozumiałem się staje przy zestawieniu pkt. 4 § 1 z treścią § 2, czy pełnomocnik może działać po śmierci mocodawcy?

Art. 64. § 1. Sąd może na wniosek zawiesić w całości lub w części postępowanie egzekucyjne na czas oznaczony, jeżeli wniesiono zażalenie na postanowienie sądu lub skargę na czynności komornika; komornik może postępowanie zawiesić, jeżeli wszczęte zostało postępowanie, którego wynikiem może być umorzenie postępowania.

Do art. 64. Artykuł ten wyjaśnia, że zawieszenie postępowania egzekucyjnego należy nietylko do kompetencji sądu, lecz i komornika; należałoby nadmienić, że w wypadku zawieszenia postępowania egzekucyjnego przez komornika we własnym zakresie winien on powziąć specjalne umotywowane postanowienie, które przecież może być zaskarżalne do sądu; komornik w danych wypadkach występuje jako czynnik rozstrzygający.

§ 2. W tych przypadkach można:

1) zawieszenie postępowania uzależnić od dania zabezpieczenia przez dłużnika;

2) odmówić zawieszenia lub zawieszone postępowanie podjąć na nowo, jeżeli wierzyciel zabezpieczy wynagrodzenie szkody, jaka wskutek dalszego postępowania może wyniknąć dla dłużnika;

3) uchylić dokonane czynności egzekucyjne z wyjątkiem zajęcia, jeżeli utrzymanie ich w mocy jest dla dłużnika szkodliwe, a dłużnik zabezpieczy spełnienie swego obowiązku

Art. 65. Postępowanie egzekucyjne, wszczęte na podstawie orzeczenia, zaopatrzonego klauzulą natychmiastowej wykonalności, będzie w całości lub w części umorzone, jeżeli orzeczenie to zostało prawomocnie uchylone lub zmienione na korzyść dłużnika.

Do art. 65. W artykule tym jest wprowadzone pojęcie „klauzuli natychmiastowej wykonalności", niewyjaśnione jest jednak, w jakich wypadkach ta klauzula natychmiastowej wykonalności będzie miała zastosowanie.

Art. 66. Komornik wstrzyma się z dokonaniem czynności, jeżeli przed jej rozpoczęciem dłużnik udowodni dokumentem publicznym lub prywatnym uwierzytelnionym, że obowiązku swego dopełnił, albo że wierzyciel udzielił mu zwłoki.

Do art. 66. W artykule tym należałoby nadmienić, że przedstawienie przez dłużnika dokumentu prywatnego, to jest pochodzącego od wierzyciela, a stwierdzającego wypełnienie obowiązku przez dłużnika lub udzielającego mu zwłoki, a nienasuwającego żadnych wątpliwości co do swej autentyczności i pochodzenia, winno spowodować wstrzymanie egzekucji.

Art. 67. Przed wydaniem postanowienia o umorzeniu lub zawieszeniu postępowania należ yprzesłuchać wierzyciela i dłużniak, wyjąwszy, gdy istnieje już prawomocne orzeczenie, powodujące umorzenie postępowania, lub gdy umorzenie albo zawieszenie ma nastąpić z woli wierzyciela lub z samego prawa.

Do art. 67. Z treści tego art. wynika, że przed wydaniem postanowienia o umorzeniu, względnie zawieszeniu egzekucji komornik względnie sąd winien przesłuchać wierzyciela i dłużnika; nie przewiduje jednak ten przepis żadnej sankcji w wypadku niestawienia się wezwanych osób przez komornika. Należałoby nadmienić, że w wypadku niestawienia się stron komornik wydaje postanowienie w ich nieobecności.

Rozdział VI.

Ograniczenie egzekucji ze względu na osobę dłużnika.

Art. 68. § 1. Przeciwko osobom, wymienionym w art. 5 kod. post. cyw., może być prowadzona egzekucja w przypadkach, gdy one według tegoż art. 5 podlegają sądowi polskiemu.

§ 2. Egzekucja może być skierowana tylko do majątku, wchodzącego w skład ich przedsiębiorstwa, i z majątku nieruchomego. Jeżeli atoli osoby te poddały się dobrowolnie sądowi polskiemu, egzekucja dopuszczalna jest także z innego mienia.

§ 3. Niedopuszczalne są czynności egzekucyjne, skierowane przeciwko osobie dłużnika, lub z mienia, służącego do urzędowego użytku.

Do art. 68. W artykule tym jest mowa o egzekucji w stosunku do osób, korzystających z prawa zakrajowości (eksterytorjalności). Egzekucja w stosunku do tych osób jest dopuszczalna: 1) jeżeli poddały się dobrowolnie wyrokowaniu sądu polskiego i sąd wydał w stosunku do nich wyrok, a więc z tego wyroku, 2) jeżeli taka osoba prowadzi w Polsce przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe, to egzekucja w stosunku do tego przedsiębiorstwa nie ulega ograniczeniom, wypływającym z prawa zakrajowości, 3) jeżeli ta osoba posiada majątek nieruchomy, również nie korzysta z rzeczonego przywileju w egzekucji.

Z zestawienia pkt. 1 uwag do niniejszego art. z treścią § 3 art. 68 wydaje się niewątpliwem, że w wypadku, gdy osoba, korzystająca z prawa zakrajowości, podda się dobrowolnie sądowi polskiemu, egzekucja w stosunku do niej może być prowadzona z tegoż wyroku nietylko w miejscu zamieszkania, lecz i urzędowania, li tylko nie może dotyczyć mienia, służącego do urzędowego użytku. W danym wypadku osoba ta jakby zrzeka się przywileju, wypływającego z prawa zakrajowości

Art. 69. Czynności egzekucyjne w budynku, zajmowanym w całości przez przedstawicielstwo dyplomatyczne, lub w lokalu urzędowym tegoż przedstawicielstwa, oraz w mieszkaniu osób, o których jest mowa w poprzedzającym artykule, są dozwolone tylko za zgodą przedstawiciela dyplomatycznego.

Do art. 69. Należałoby, ze względu na liczne incydenty, wyjaśnić, czy cały lokal, w którym zamieszkuje osoba, korzystająca z prawa zakrajowości, w charakterze sublokatora i zajmuje tylko część lokalu — podlega nietykalności ze względu na zakrajowość, czy też nie naruszając w niczem praw ani lokalu osób uprzywilejowanych, można dokonywać egzekucji w stosunku do lokatora głównego — obywatela polskiego, podlegającego prawodawstwu polskiemu.

Art. 70. Ograniczenie egzekucji stosowane będzie o tyle tylko, o ile ze strony obcego państwa zachodzi wzajemność.

Do art. 70. Czy w danym wypadku obowiązuje zasada wzajemności— można ustalić w drodze służbowej u właściwych czynników.

Art. 71. W razie wątpliwości w stosowaniu powyższych przepisów należy zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości o opinję.

Do art. 71. Bez zmian.

Rozdział VII.

Mienie nieulegające zajęciu.

Art. 72. Nie ulegają zajęciu:

1) sprzęty domowe i ubranie codzienne, niezbędne dla dłużnika i jego rodziny;

2) przedmioty używane z powodu ułomności przez dłużnika i jego rodzinę;

3) zapasy żywności i opału, niezbędne dla dłużnika, jego rodziny i jego służby na okres dni trzydziestu;

4) krowa dojna albo dwie kozy lub trzy owce, wraz z zapasem paszy i ściółki aż do czasu najbliższych zbiorów o ile te zwierzęta są niezbędne dla wyżywienia dłużnika, jego rodziny i służby;

5) przedmioty i surowce, niezbędne do osobistego zarobkowania dłużnika, który zarabia pracą ręczną;

6) przedmioty, niezbędne do pełnienia służby lub wykonywania zawodu, oraz do przyzwoitego ubrania dłużnika pracującego umysłowo;

7) u dłużnika, który pobiera stałą płacę perjodycznie, pieniądze w kwocie, odpowiadającej części płacy, niepodlegającej zajęciu;

8) u dłużnika, który nie otrzymuje stałej płacy, pieniądze niezbędne dłużnikowi i jego rodzinie na utrzymanie przez trzy dni;

Do art. 72. Przepisy, zawarte w niniejszym artykule, są zbyt rozciągliwe. Naprzykład pojęcie sprzętów domowych może być dowolnie i szeroko komentowane, a to w zależności od środowiska, w którem czynność będzie dokonywana. Dalej, określenie żywności i opału, niezbędnych na okres, przewidziany w pkt. 3 art. 72, również może nastręczać dużo trudności w praktyce. Również pojęcie niezbędnej paszy dla dojnej krowy, względnie dla dwóch kóz lub trzech owiec może być dowolnie komentowane. Punkt 5 art. 72 jest przekreśleniem art. 974 U. P. C. który zezwalał, z braku innego majątku — na zajmowanie nawet narzędzi pracy. Zniesienie tej zasady jest złe i dobre.

Z pkt. 6 art. 72 z ustępu końcowego zdania należałoby wywnioskować, że osoba pracująca umysłowo, a posiadająca jedno tylko przyzwoite ubranie, korzysta z ochrony tego ubrania przed zajęciem, natomiast osoba pracująca fizycznie z takiego przywileju w tych warunkach by nie korzystała. Sądzę, że nie było to intencją ustawodawcy. Pkt. 7 art. 72 należałoby sprecyzować dokładniej, a mianowicie przez określenie, że płaca pobierana stale i perjodycznie, ulega zajęciu np. do wysokości $^{2}/_{5}$ lub jednej piątej całości. Wydaje się niewspółmierną ochrona dłużnika z zestawienia np. pkt. 8 z pkt. 3 art. 72. Otóż, gdy w jednym wypadku ustawodawca nakazuje dać zabezpieczenie osobie posiadającej środki żywnościowe — na przeciąg dni 30, to w drugim wypadku, gdy chodzi o pobranie pewnych zarobków pieniężnych niestałych, za które może nabyć środki żywności — zabezpiecza dłużnika tylko na trzy dni.

9) przedmioty, dane dłużnikowi dla poratowania jego i jego rodziny w razie klęski z powodu nadzwyczajnych wypadków, choroby lub śmierci, oraz pieniądze podarowane mu w tym celu albo dane tytułem pożyczki, o ile tych przedmiotów i pieniędzy dla tych celów jeszcze potrzebuje;

10) przedmioty, niezbędne dłużnikowi i jego rodzinie do wykonywania praktyk religij i nauki;

11) księgi rachunkowe, papiery familijne, listy i inne papiery osobiste dłużnika;

12) przedmioty, które mają służyć do pochowania zmarłego członka rodziny.

Następnie, czy nie byłoby pożądanem zaznaczenie w ustawie, że pościel i łóżka nie ulegają zajęciu, oraz, jeżeli dłużnik posiada wartościowe łóżka, czy dopuszczalna jest zamiana ich na pospolite, które ewentualnie mógłby dostarczyć wierzyciel?

Również wydaje mi się celowem zaznaczenie w postępowaniu egzekucyjnem w stosunku do ruchomości, że nie ulegają zajęciu w tych wypadkach ruchomości i inwentarze, stanowiące nieruchomość z przeznaczenia.

Art. 73. Wolne są od zajęcia przedmioty codziennego użytku, potrzebne dłużnikowi, które mogą być sprzedane tylko za bezcen, a które mają dla dłużnika znaczną wartość użytkową.

Do art. 73. Kwestja wartości użytkowej w zestawieniu z wartością zamienną w pojęciu z jednej strony wierzyciela, a z drugiej dłużnika, jak również przy określaniu istotnej wartości takiego przedmiotu, może spowodować duże spory; czy więc niepożądanem by było zupełne skreślenie art. 73 niniejszej ustawy?

Art. 74. Ruchomości potrzebne do prowadzenia gospodarstwa rolnego lub leśnego, do ruchu kopalni, ruchu kolei, do utrzymania żeglugi morskiej lub śródlądowej, wreszcie do prowadzenia apteki, ulegają egzekucji oddzielnie od całości tylko wtedy, gdy ich usunięcie nie wywoła rozstroju gospodarstwa, ruchu lub apteki.

Do art. 74. Przepis tego artykułu określa jakby pojęcie rzeczy złożonej, która tylko w całości przedstawia właś. wartość. Jeżeli zaś wyeliminujemy z treści tego przepisu aptekę, będzie on dotyczył tak zwanych ruchomości, stanowiących nieruchomość z przeznaczenia. Określenie jednak minimum, potrzebnego do prowadzenia normalnego gospodarstwa, może spowodować poważne trudności.

Art. 75. Nie ulegają zajęciu:

1) wsparcia, wyznaczone dłużnikowi dla poratowania jego lub jego rodziny w czasie choroby, śmierci lub innej klęski;

2) ubezpieczenia na czas choroby;

3) sumy i świadczenia w na-

Do art. 75. Wypadki, wymienione w niniejszym artykule, mają na celu ochronę przed zajęciem nadzwyczajny majątek dłużnika, niestanowiący normalnego, perjodycznego jego dochodu. Jest to zupełnie racjonalne, albowiem te wpływy mają swój specyficzny charakter, cel i przeznaczenie.

turze, przeznaczone na pokrycie wydatków lub wyjazdów w sprawach służbowych;

4) stypendja dla kształcenia się;

5) świadczenia perjodyczne, mające charakter nagród honorowych.

Art. 76. Należności pośmiertne, wypłacane tytułem zapomogi lub zaopatrzenia jednorazowego pod jakąkolwiek nazwą albo z tytułu ubezpieczenia kosztów pogrzebu, ulegają zajęciu tylko dla zaspokojenia kosztów pogrzebu.

Do art. 76. Z treści artykułu widać, że chroni on tylko należności pośmiertne, jakby tylko wypłacane przez urzędy, dla uniknięcia wątpliwości, czy nie byłoby wskazanem, że dotyczy to zapomóg wypłacanych zarówno przez urzędy państwowe, samorządowe, społeczne i zawodowe.

Art. 77. § 1. Płace perjodyczne, emerytury, zaopatrzenia, pensje wdowie i sieroce funkcjonarjuszów państwowych i samorządowych, pracowników umysłowych i robotników, wszelkie sumy perjodyczne, których celem jest zapewnienie utrzymania, sumy, które dłużnik otrzymuje z tytułu alimentacji należnej z ustawy, renty za utratę zdolności do pracy, sumy powtarzające się, należne z tytułu wszelkiego rodzaju ubezpieczeń, których celem jest zapewnienie utrzymania, wsparcia przyznane na utrzymanie dłużnika i jego rodziny, ulegają zajęciu w jednej piątej części, a dla zaspokojenia roszczeń alimentacyjnych także w drugiej piątej części z tem, że suma stu dwudziestu pięciu złotych miesięcznie zawsze wolna jest od egzekucji, jeżeli zaś dłużnik otrzymuje miesięcznie powyżej tysiąca pięciuset złotych, egzekucji ulega dziewięć dziesiątych całej przewyżki.

Do art. 77. Treść niniejszego przepisu, odnośnie płac perjodycznych, powoduje zbędność pkt. 7 art. 72 niniejszej ustawy, który jest jakby przepisem negatywnym, a mianowicie stwierdza, że nie podlega zajęciu to, co jest wolne od zajęcia. Wobec tego, że art. 77 w § 1 wyraźnie zaznacza, że zajęciu podlegają płace w jednej piątej, a przy zbiegu roszczeń alimentacyjnych do dwóch piątych, a więc; pozytywnie stwierdza wysokość potrąceń, zbytecznym się staje pkt. 7 art. 72, jako negatywny. Następnie nasuwa wątpliwości zastrzeżenie, że suma 125 złotych zawsze jest wolna od egzekucji. Czy w danym wypadku chodzi o to, że jeżeli dłużnik pobiera większą płacę, to z tego pozostaje mu nietylkalną kwota 124, czy też wszelka pensja do 124 złotych jest wolna od egzekucji? Zachodzi więc pytanie, w jakim trybie będzie można wówczas odebrać neleżność od dłużnika, który nie pobiera ponad 124 złotych? Czy też chodzi tylko o świadczenia alimentacyjne?

Jak widać z § 2 art. 77, z drugiej piątej poborów można tylko pokrywać roszczenia alimentacyjne, o ile oczywiście pierwsza jedna piąta nie wystarczy na ich pokrycie, w razie ich wysokości lub zbiegu innych egzekucyj.

§ 2. Przy zbiegu egzekucji roszczeń alimentacyjnych z egzekucją innych roszczeń, jedna piąta część ulega egzekucji za wszystkie długi ogółem, druga zaś część na zaspokojenie samych tylko roszczeń alimentacyjnch, o ileby na nie przy zbiegu z innemi wierzytelnościami nie wystarczała.

Art. 78. § 1. Kwotę, ulegającą zajęciu, oblicza się wraz z wszystkiemi dodatkami i wartością świadczeń w naturze, lecz po potrąceniu podatków, składek emerytalnych i świadczeń publicznych, należnych z ustawy. Jeżeli dłużnik oprócz pracy daje także własne materjały, wartość tych materjałów odlicza się: do ogólnej kwoty nie wlicza się także dodatków, które dłużnik otrzymuje na utrzymanie członków rodziny.

Do art. 78. § 1. Czy nie praktyczniej byłoby określić wysokość sumy, od której ma być dokonane zajęcie w postaci gaży zasadniczej, przywiązanej do danego stopnia służbowego, względnie stopnia płac, bez żadnych dodatków. Wprowadzenie takiej zasady nie nasuwałoy żadnych wątpliwości i przyczyniłoby się do ujednostajnienia praktyki.

§ 2. Jeżeli dłużnik ma z mocy ustawy dawać pewnym osobom utrzymanie, sumę nieulegającą zajęciu podwyższa się o jedną szóstą na każdą osobę, którą ma utrzymywać, najwyżej jednak o trzy szóste.

Do art. 78. § 2. Obowiązek ustawowego utrzymywania pewnych osób może być zakwalifikowany jako świadczenie alimentacyjne i w związku z tem obciążenie poborów mogłoby być uskuteczniane w myśl zasad wyżej wyłuszczonych; przy przyjęciu takiej zasady przepis § 2 art. 78 projektowanej ustawy stałby się zbędnym.

Art. 79. Jeżeli dłużnik otrzymuje dochody z różnych źródeł, ogólna suma dochodów stanowi podstawę obliczenia, jaka suma ulega zajęciu.

Do art. 79. Należałoby jednak ustalić zasadę, kto mianowicie i w jaki sposób winien dostarczyć danych o wysokości poborów, otrzymywanych przez dłużnika.

Art. 80. Dodatki, które dłużnik otrzymuje na utrzymanie pewnego oznaczonego członka rodziny, ulegają zajęciu tylko dla zaspokojenia roszczeń alimentacyjnych tego członka.

Do art. 80. Treść tego przepisu jest zupełnie jasna, albowiem, jeżeli dłużnik otrzymuje na utrzymanie kogoś, a na nie nie łoży, winien płacić z tego tytułu w drodze egzekucji. Oczywiście nie wchodzi to w skład alimentów, egzekwowanych w trybie art. 77 ustawy.

Art. 81. § 1. Egzekucja należności pieniężnych, przypadających od Skarbu Państwa,

Do art. 81. § 1. Artykuł ten wprowadza dwie zasady: 1) zezwalająca na egzekucję jako taką przy realizowaniu należności od Skarbu Pań-

jest dopuszczalna tylko celem zrealizowania umownego prawa zastawu lub umownej hipoteki. W innych przypadkach strona celem otrzymania należności pieniężnej składa tytuł egzekucyjny bezpośrednio odpowiedniemu urzędowi, który obowiązany jest niezwłocznie należność uiścić.

§ 2. To samo odnosi się do należności, przypadających od przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe".

Art. 82. § 1. Egzekucja należności pieniężnych, przypadających od innych przedsiębiorstw państwowych ,posiadających odrębną osobowość prawną, nie może być skierowana do sum, znajdujących się w kasie przedsiębiorstwa lub w instytucjach finansowych.

§ 2. W razie egzekucji z innego mienia, przedsiębiorstwo państwowe może żądać wyłączenia od egzekucji tych rzeczy, które są niezbędne do wykonywania zadań tego przedsiębiorstwa. O wyłączeniu orzeka sąd. Zgłaszając żądanie wyłączenia, przedsiębiorstwo winno złożyć sądowi ipinję w tym przedmiocie Ministerstwa, sprawującego nadzór nad tem przedsiębiorstwem.

Art. 83. § 1. Celem egzekucji należności pieniężnej przeciwko związkowi samorządowemu wierzyciel zwraca się do władzy nadzorczej, a władza ta nakazuje związkowi, aby niezwłocznie zapłacił należność wierzycielowi, albo wstawił ją do najbliższego budżetu. Egzekucja celem zrealizowania umownego prawa zastswu lub

stwa z tytułu umownego prawa zastawu lub umownej hipoteki; 2) zabraniająca egztkucji w stosunku do Skarbu wogóle, zaś nakładająca na stronę zainteresowaną obowiązek dla otrzymania z wyroku należność od Skarbu do przedstawienia temuż urzędowi tytułu egzekucyjnego, zacpatrzonego oczywiście w klauzulę wykonalności, który ti urząd obowiązany jest uiścić należność niezwłocznie. Czy jednak nie należałoby dać możność stronie dokonania tych formalności przez organa egzekucyjne, jako właściwe dc tego?

Do art. 82. Pożadanem byłoby wyliczenie w ustawie prezdsiębiorstw państwowych istniejących, a korzystających z dobrodziejstw art. 82.

Do art. 82. § 1. Problematyczną stać się może egzekucja w stosunku do przedsiębiorstw państwowych, jeżeli, jak to widać z § 1 art. 82, egzekucji nie podlegają fundusze przedsiębiorstwa, zaś inne mienie, jako niezbędne do wykonywania zadań przedsiębiorstwa, może ulec wyłączeniu. Przecież trudno sobie wyobrazić, aby takie przedsiębiorstwa, racjonalnie prowadzone, posiadały mienie zbędne do wykonywania swych zadań.

Do art. 83. Jeszcze problematyczniejszą może być, w myśl zasad, wymienionych w art. 83, egzekucja w stosunku do związków samorządowych. Nakazanie zapłacenia zobowiązania związkowi samorządowemu, jako pochodzące od władzy nadzorczej, winno być honorowane. A co zrobić, jeżeli związek nie będzie miał pokrycia? Należy więc określić termin, w ciągu którego związek samorządowy pod rygorem egzekucji ma wypełnić zlecenie władzy nadzorczej. Również zalecenie wniesienia

umownej hipoteki odbywa się według ogólnych zasad.

§ 2. To samo odnosi się do należności, przypadających od przedsiębiorstw samorządowych, posiadających obrębną osobowość prawną.

pokrycia zobowiązania do najbliższego budżetu wydaje się być niezawsze skutecznem; przecież związek samorządowy, budżet którego uchwaliło ciało kolegjalne, może nie znaleźć pokrycie na zaspokojenie zaciągniętych zobowiązań, a wówczas egzekucja będzie nieunikniona.

Według obietnic i celów naszych — podajemy dalszy ciąg ustaw i rozporządzeń, zamieszczonych w Dziennikach Ustaw od Nr. 5 do 20 włącznie.

DZ. UST. RZ. POL. Nr. 15
Z DN. 29 LUTEGO 1932 R.
POZ. 87.

USTAWA

z dnia 25 lutego 1932 r.

o zmianie niektórych przepisów ustawy postępowania sądowego cywilnego z 1864 r. i ustawy o przetargu przymusowym i zarządzie przymusowym.

Art. 1. Ustawa postępowania sądowego cywilnego z 1864 r., obowiązująca w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie, ulega następującym zmianom i uzupełnieniom.

1) Art. 975 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 975. Ruchomości, wymienione w trzech pierwszych punktach poprzedzającego (974) artykułu, nie ulegają sprzedaży oddzielnie od majątku nieruchomego, o ile stanowią własność właściciela nieruchomości".

2) Art. 1063 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 1063. Jeżeli licytacja nie dojdzie do skutku, wierzycielom służy prawo większością głosów w stosunku do sumy ich należności żądać nowej licytacji lub zatrzymać majątek nie sprzedany na rzecz swoją w cenie nie niższej od sumy oszacowania".

3) Art. 1064 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 1064. Prawo do zatrzymania majątku na własność służy przedewszystkiem temu wierzycielowi, który ofiarował najwyższą cenę ponad sumę oszacowania, a przy równej cenie temu, na którego żądanie dokonano zajęcia, następnie zaś temu, czyja należność jest większa".

4) Art. 1070 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 1070. Ponowną licytację wyznacza się bez powtórnego oszacowania i dokonywa się podług przepisów, obowiązujących przy pierwszej licytacji z tą tylko różnicą, że majątek może być sprzedany nawet za cenę niższą, niż suma oszacowania, jednak nie niższą od 1/2 części tejże sumy".

5) Art. 1171 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 1171. W razie niedojścia do skutku licytacji wierzyciele są władni żądać odbycia ponownej licytacji lub też zatrzymać

dobra na własność w cenie nie niższej od sumy oszacowania".

6) Art. 1182 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 1182. Ponowna licytacja nie może być wyznaczona przed upływem terminu, wskazanego w art. 1143, i odbywa się bez powtórnego oszacowania według przepisów, postanowionych na pierwszej licytacji, z tą jedynie różnicą, że na drugiej licytacji dobra nie mogą być sprzedane poniżej 2/3 sumy oszacowania".

Art. 2. Ustawa o przetargu przymusowym i zarządzie przymusowym z dnia 24 marca 1897 r. w brzmieniu obwieszczenia z dnia 20 maja 1898 r. (Dz. U. Rzeszy str. 713), obowiązująca w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz sądu okręgowego w Katowicach, ulega następującym zmianom i uzupełnieniom:

1) Po § 34 wprowadza się osobny dział pod tytułem: „IIa. Oszacowanie nieruchomości", obejmujący postanowienia następujące:

IIa. Oszacowanie nieruchomości.

§ 34a.

Po upływie miesiąca od zawiadomienia dłużnika o zarządzeniu przymusowej licytacji sąd zarządzi oszacowanie nieruchomości i o tem zarządzeniu zawiadomi dłużnika i wierzyciela popierającego egzekucję oraz uczestników (§ 91 i 41 ust. 3) z wymienieniem czasu i miejsca oszacowania.

§ 34b.

Oszacowanie przeprowadza komornik za przybraniem biegłego, a w razie potrzeby kilku biegłych, którzy złożyli przed sądem przysięgę.

W oszacowaniu biegły poda osobno wartość nieruchomości, jej urządzeń, przynależności i praw, do nich przywiązanych, a osobno wartość całości. Biegły poda w razie potrzeby również wartość pieniężną poszczególnych praw, które z sumy, uzyskanej na licytacji za nieruchomość, mają być zaspokojone przez przyznanie odszkodowania pieniężnego, osobno zaś poda wartość pieniężną świadczeń z tytułu tych praw.

§ 34c.

Protokół oszacowania będzie zawierał:

a) oznaczenie nieruchomości i jej obszar;
b) budowle i inne urządzenia ze wskazaniem ich przeznaczenia gospodarczego;
c) przynależność nieruchomości;
d) stwierdzone prawa i ciężary, przywiązane do nieruchomości;
e) osobę, w której posiadaniu znajduje się nieruchomość;

f) czynsz i czas trwania najmu lub dzierżawy, jeżeli nieruchomość jest wynajęta lub wydzierżawiona;
g) inne dla nieruchomości istotne szczegóły;
h) wyniki i podstawy oszacowania.

§ 34d.

Jeżeli nieruchomość już była oszacowana w innem postępowaniu egzekucyjnem, sąd po wysłuchaniu stron może zezwolić na zaniechanie ponownego oszacowania, a zarządzić tylko sprostowanie, bądź uzupełnienie, oszacowania stosownie do zaszłych zmian.

§ 34e.

Na podstawie wyniku oszacowania sąd ustali uchwałą:
a) wartość nieruchomości (sumę oszacowania);
b) cenę wywołania, poniżej której nieruchomość nie będzie na licytacji sprzedana, a która stanowi 2/3 sumy oszacowania, a o ile najniższa oferta (§ 44) przewyższa 2/3 sumy oszacowania, cenę wywołania stanowi najniższa oferta;
c) wartość praw, które z sumy, uzyskanej z przetargu, mają być zaspokojone przez przyznanie odszkodowania pieniężnego.

Uchwała zostanie doręczona stronom i uczestnikom (§ 91 i 41 ust. 3). Uchwała ta ulega zaskarżeniu w drodze natychmiastowego zażalenia.

2) § 36 ust. 1 otrzymuje brzmienie następujące:

„Termin przetargu winien być wyznaczony dopiero po zajęciu i po uprawomocnieniu się oszacowania nieruchomości oraz po nadesłaniu przez urząd ksiąg gruntowych wiadomości, przewidzianych w § 19 ust. 2".

3) Pierwsze zdanie ust. 2 § 77 otrzymuje brzmienie następujące:

„Drugą licytację dokonywa się według przepisów obowiązujących przy pierwszej licytacji. Jeżeli także druga licytacja jest bezskuteczna, to postępowanie zostanie uchylone".

Art. 3. Wykonanie ustawy niniejszej poleca się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 4. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Przepisy jej mają zastosowanie także do licytacyj, odbyć się mających po wejściu w życie niniejszej ustawy, chociażby ich termin był wyznaczony przed jej wejściem w życie.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*
Prezes Rady Ministrów: *A. Prystor*
Minister Sprawiedliwości: *Czesław Michałowski*

Ustawa ta, jak widzimy wprowadza do egzekucji inowację w postaci ceny wywołania przy drugim terminie. W dzisiejszych czasach to miecz obosieczny, trudno zatem przewidzieć, która strona jest bardziej ostrą.

W każdym bądź razie nasuwa ona wiele myśli zasadniczych, to też z dokładnem omówieniem Ustawy (noweli) wstrzymujemy się do następnego numeru. Zwłaszcza, iż zaczepia ona (bez konkretnego rozwiązania) inne art. u. p. c., że wspomnimy tutaj tylko o art. 1001 — co wymagać będzie interwencji naszej u miarodajnych czynników.

DZ. UST. RZ. POL. Nr. 18/32
Z DN. 19 MARCA 1931 R.
POZ. 115.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 19 lutego 1932 r.

w sprawie wykonania ustawy o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych.

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 19 grudnia 1931 r. o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych (Dz. U. R. P. Nr. 112, poz. 882) zarządzam co następuje:

do art. 1.

§ 1. 1) Nadzwyczajnemu podatkowi od niektórych zajęć zawodowych podlegają notarjusze (rejenci), pisarze hipoteczni i komornicy.

2) Za podstawę obliczenia nadzwyczajnego podatku dla notarjuszów (rejentów) i pisarzy hipotecznych służy dochód, osiągany z tytułu opłat pobieranych za spełnianie danego zajęcia zawodowego.

3) Celem wypośrodkowania powyższego dochodu należy ustalić przychód brutto z tytułu opłat za czynności notarjalne (rejentalne) i czynności pisarzy hipotecznych. Miarodajną jest wysokość opłat faktycznie pobranych. Natomiast nie będą przychodem wynagrodzenia, pobrane za czynności spełniane w innym charakterze, nie w charakterze notarjusza (rejenta) lub pisarza hipotecznego.

4) Po ustaleniu w powyższy sposób przychodu brutto, należy zkolei ustalić wydatki związane z pełnieniem czynności notarjusza (rejenta) lub pisarza hipotecznego. Do rzędu tego rodzaju wydatków należy zaliczyć czynsz za wynajęty lokal, wydatki na obsługę lokalu, wynagrodzenie pracowników współdziałających przy spełnianiu zajęcia notarjusza (rejenta) lub pisarza hipotecznego, świadczenia społeczne za tych pracowników, podatek przemysłowy, wydatki na przybory kancelaryjne i t. p. wydatki, które uznać należy za koszta osiągnięcia dochodu z danego zajęcia zawodowego. Natomiast nie są potrącalne wydatki, niezwiązane z osiągnięciem dochodu oraz wydatki o charakterze inwestycyjnym, jako jednorazowy wydatek na kupno urządzenia biurowego i t. p.

5) Ustalone wydatki należy potrącić od sumy przychodów brutto, a różnica stanowić będzie dochód notarjuszów (rejentów) i pisarzy hipotecznych, podlegający opodatkowaniu nadzwyczajnym podatkiem od niektórych zajęć zawodowych.

6) Dla obliczenia nadzwyczajnego podatku komornikom miarodajny jest dochód podatkowy ustalony z tytułu spełniania danego zajęcia zowodowego, przy obliczaniu ogólnego dochodu dla wymiaru państwowego podatku dochodowego.

do art. 5.

§ 2. 1) Dochód dla obliczenia nadzwyczajnego podatku ustalają w I instancji komisje szacunkowe, właściwe dla wymiaru państwowego podatku dochodowego.

2) Celem wypośrodkowania dochodu z danego zajęcia zawodowego dla obliczenia nadzwyczajnego podatku należy od notarjuszów (rejentów) i pisarzy hipotecznych zażądać (art. 58 lub 59 ustawy o państwowym podatku dochodowym) zestawienia przychodów brutto z tytułu opłat pobieranych za spełnianie danego zajęcia zawodowego oraz wydatków związanych z osiąg-

nięciem dochodów z danego zajęcia zawodowego. Dane zawarte w tym wykazie należy w razie wątpliwości sprawdzić na miejscu na podstawie posiadanych przez płatnika dowodów i w ten sposób opracować wniosek na komisję szacunkową. Jeżeli płatnik nie przedłoży żadnego zestawienia przychodów oraz wydatków, należy za podstawę obliczenia nadzwyczajnego podatku przyjąć dochód ustalony z danego zajęcia zawodowego dla wymiaru państwowego podatku dochodowego.

3) Komisja szacunkowa ustala dochód z danego zajęcia zawodowego równocześnie z ustaleniem ogólnego dochodu dla wymiaru państwowego podatku dochodowego.

4) Dla komorników odrębne ustalenie dochodu nie ma miejsca, a nadzwyczajny podatek oblicza się od dochodu ustalonego z danego zajęcia zawodowego dla wymiaru państwowego podatku dchodowego.

do art. 6.

§ 3. Od ustalonego przez komisję szacunkową dochodu z danego zajęcia zawodowego podatek oblicza urząd skarbowy. Zestawienie sposobu obliczenia dochodu oraz obliczenie podatku należy uskutecznić na odrębnej kartce, którą należy dołączyć do arkusza wymiarowego państwowego podatku dochodowego. Obliczony podatek należy przypisać w księdze bierczej państwowego podatku dochodowego na oddzielnem koncie oraz doręczyć płatnikowi nakaz płatniczy według wzoru podanego jako załącznik Nr. 1 do niniejszego rozporządzenia.

do art. 7.

§ 4. Od nakazu płatniczego przysługuje płatnikowi prawo odwołania się w terminie dni 30. Dla celów odwołania, należy na żądanie płatnikowi udzielić zestawienia sposobu obliczenia nadzwyczajnego podatku. Odwołania wnosić należy do komisji odwoławczej dla spraw podatku dochodowego za pośrednictwem urzędu skarbowego. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku.

§ 5. 1) Urząd skarbowy sprawdza konkretne zarzuty odwołania i przedstawione dowody, przeprowadza uzupełniające dochodzenia i przedstawia odwołanie wraz z aktami i swoim wnioskiem komisji odwoławczej do decyzji. Decyzja komisji odwoławczej jest ostateczna.

2) Odwołanie wniesione po terminie pozostawia się bez rozpatrzenia.

3) Odwołania wniesione do obliczenia nadzwyczajnego podatku przez komorników należy rozpatrzeć jako odwołania od wymiaru państwowego podatku dochodowego.

do art. 10.

§ 6. 1) Nadzwyczajny podatek płatny jest corocznie od dochodu osiągniętego z danego zajęcia zawodowego w ostatnim roku kalendarzowym poprzedzającym rok podatkowy. Pierwsze obliczenie nadzwyczajnego podatku należy uskutecznić od dochodu osiągniętego w 1932 roku kalendarzowym.

2) Płatnicy nadzwyczajnego podatku są obowiązani po upływie każdego miesiąca roku kalendarzowego najpóźniej do dnia 15 następnego miesiąca ustalić dochód osiągnięty w ubiegłym miesiącu i od tego dochodu obliczyć i wpłacić zaliczkę miesięczną na poczet przyszłego podatku w wysokości stopy procentowej, jaka według skali art. 4 ustawy przypada od miesięcznego dochodu obliczonego w stosunku rocznym, t. j. pomnożonego przez 12. Zestawienie sposobu obliczenia zaliczki wraz z dowodem jej wpłaty w oryginale lub odpisie przez płatnika podpisanym należy przesłać właściwemu urzędowi skarbowemu według wzoru podanego jako załącznik Nr. 2 do niniejszego rozporządzenia. Płatnicy, których dochód za dany miesiąc obliczony w stosunku rocznym nie przekracza 12.000 zł., nie są obowiązani do składania obliczeń zaliczek.

§ 7. 1) Płatnicy nadzwyczajnego podatku są obowiązani do prowadzenia specjalnej księgi przychodów i rozchodów z danego zajęcia zawodowego. Księga ta powinna być oprawiona a strony jej zaopatrzone w kolejne numery porządkowe. Wszystkie przychody i rozchody z danego zajęcia zawodowego powinny być w ksędze tej ujawnione w porządku chronologicznym, bieżąco i bez zaległości. Zapisy do księgi należy uskuteczniać w ten

sposób, aby widoczne z nich były data, rodzaj przychodu lub rozchodu oraz suma wpływu lub wydatku. Miejsca próżne pozostawione z braku zapisów w tekście należy przekreślać linją poprzeczną. Omyłki w księdze należy prostować przez zakreślenie błędnej treści zapisu, jednak w sposób umożliwiający jego odczytanie mimo przekreślenia i przez wpisanie właściwej treści.

2) Zapisy do księgi powinny być należycie udowodnione.

§ 8. Księga przychodów i rozchodów służyć ma do obliczania miesięcznych zaliczek i do sprawdzania prawidłowości obliczenia miesięcznych zaliczek przez władze skarbowe. W razie stwierdzenia nierzetelności zapisów do księgi przychodów i rozchodów, należy nałożyć grzywnę od 500 do 3.000 złotych. Grzywnę nakłada urząd skarbowy właściwy dla wymiaru nadzwyczajnego podatku. przeciw orzeczeniu o grzywnie można wnieść odwołanie w terminie dni 30. Odwołanie rozstrzyga izba skarbowa.

§ 9. 1) Urząd skarbowy właściwy dla obliczenia nadzwyczajnego podatku obowiązany jest sprawdzić przynajmniej raz na kwartał terminowe i prawidłowe obliczenie miesięcznych zaliczek. O ile w wyniku sprawdzania okaże się, że zaliczek wcale nie obliczono i nie wpłacono lub obliczono i wpłacono w kwocie za niskiej, należy je obliczyć z urzędu i wezwać płatnika do ich uiszczenia w terminie dni 7 wraz z karami za zwłokę od ustawowych terminów płatności zaliczek według wzoru podanego jako załącznik Nr. 3 do niniejszego rozporządzenia. Od zaliczek wpłaconych po terminie należy obliczyć i pobrać kary zaz włokę od ustawowych terminów płatności, o ile kary te nie zostały już pobrane przy opóźnionem wpłacaniu zaliczek.

2) Na wypadek gdy księga przychodów i rozchodów zostanie zdyskwalifikowana z powodu stwierdzenia nierzetelności zapisów względnie, jeżeli płatnik wogóle jej nie prowadzi, należy przychód poszczególnych miesięcy dla obliczenia zaliczek ustalić na podstawie innych danych, np. u notarjuszów (rejentów) na podstawie ich repertorjum, a od tak ustalonego przychodu potrącić udowodnione wydatki, związane z osiągnięciem dochodu z danego zajęcia zawodowego.

§ 10. Nieuiszczone w terminie zaliczki stają się zaległością i podlegają egzekucyjnemu ściągnięciu.

do art. 11.

§ 11. 1) Płatnik może być zwolniony od obowiązku uiszczenia zaliczki w poszczególnym miesiącu, jeżeli na podstawie okoliczności, które stwierdzić można, przyjąć należy, że roczny jego dochód, służący za podstawę obliczenia nadzwyczajnego podatku, nie przekroczy 12.000 zł. Okoliczności te będą miały miejsce, jeżeli płatnik w ciągu ostatnich dwóch lat nie osiągnął dochodu ponad 12.000 złotych rocznie, jeżeli płatnik w ciągu szeregu pierwszych miesięcy danego roku nie osiągnął dochodu ponad 1.000 zł., wreszcie, jeżeli płatnikowi spełnianie danego zajęcia zawodowego powierzone zostało czasowo tak, że w tym okresie czasu płatnik nie osiągnie dochodu ponad 12.000 złotych.

2) Podania o zwolnienie od uiszczenia zaliczki w poszczególnym miesiącu należy składać do urzędu skarbowego w terminie do dnia 1 tego miesiąca, w którym ma być uiszczona zaliczka. Urząd skarbowy, po zbadaniu czy zachodzą okoliczności uzasadniające zwolnienie od zaliczki, przedkłada w ciągu dni 5 podanie wraz z wnioskiem izbie skarbowej do decyzji.

3) Upoważnia się izby skarbowe do rozstrzygania wspomnianych podań we własnym zakresie.

4) Upoważnia się urzędy skarbowe do nieobliczania zaliczki z urzędu, jeżeli wniesione zostało podanie o zwolnienie od uiszczenia zaliczki, a urząd skarbowy przedłożył podanie izbie skarbowej do decyzji z wnioskiem na uwzględnienie. W innych przypadkach należy zaliczkę obliczyć z urzędu.

§ 12. Wpłacone w ciągu roku zaliczki należy potrącić od nadzwyczajnego podatku, wymierzonego za dany rok operacyjny i w nakazie płatniczym wezwać płatnika jedynie do uiszczenia różnicy.

do art. 12 i 13.

§ 13. Płatnicy nadzwyczajnego podatku, którym nakazy płatnicze doręczono do dnia 15 października, obowiązani są uiścić podatek w terminie do dnia 1 listopada każdego roku. W razie doręczenia nakazu płatniczego po 15 października — podatek jest płatny w ciągu dni 30 po dniu doręczenia nakazu płatniczego. Nieuiszczony w powyższych terminach podatek staje się zaległością i podlega egzekucyjnemu ściągnięciu przez skarbowe organa egzekucyjne na podstawie obowiązujących przepisów.

do art. 15.

§ 14. 1) Przy nadzwyczajnym podatku nie należy pobierać 10% dodatku, płatnego w myśl ustawy z dnia 12 lutego 1931 r. o poborze 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 82).

2) Nadzwyczajny podatek jest potrącalny od dochodu przy wymiarze państwowego podatku dochodowego za ten rok operacyjny, w którym został uiszczony. Jeżeli jednak po wymiarze nadzwyczajnego podatku okaże się, że zaliczkami wpłacono ponad kwotę należną tytułem nadzwyczajnego podatku, suma potrąceń zmniejsza się o wysokość nadpłaty.

§ 15. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu: *Jan Piłsudski.*

Załącznik Nr. 1. do § 3 rozp. Min. Skarbu z dnia 19 lutego 1932 r. (poz. 115).

NAKAZ PŁATNICZY

na nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych.

Imię i nazwisko płatnika..........

Miejsce zamieszkania.......... ul.......... Nr. domu.....

Dochód ustalony z zajęcia zawodowego	Stopa proc. podatku (art. 4 ust.)	Kwota nadzwyczajnego podatku	Suma zaliczek uiszczonych na poczet podatku w 19... r.	przypada do zapłaty różnica	Uwaga
1	2	3	4	5	6

Wyjaśnienie: Pouczenie o terminie płatności i środkach prawnych na odwrotnej stronie.

....

(pieczęć Urzędu Skarbowego lub podpis Kierownika Urzędu)

— — — — — — — — — — — — — — — — — — —

(Oddzielić i zwrócić doręczającemu nakaz)

Urząd Skarbowy w..........

Nr. kol. ks. ks. bierczej ....

Nazwisko i imię płatnika..........

Miejsce zamieszkania ....

ul. .... Nr. domu ....

NAKAZ PŁATNICZY

na nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych za rok 19..........

Otrzymałem dnia .... 19.... r.

Doręczono dnia.......... 19.... r.

....
(podpis doręczającego)

....
(podpis odbierając. nakaz płatn.)

(Strona 2 załącznika Nr. 1).

POUCZENIE.

1) Kwota podatku wykazana w przedziałce 5 płatna jest w dniu 1 listopada roku podatkowego, o ile nakaz płatniczy doręczony został do dnia 15 października roku podatkowego. W razie późniejszego doręczenia nakazu płatniczego — podatek płatny jest w ciągu dni 30 od dnia następnego po doręczeniu.

2) W razie nieuiszczenia podatku w terminie wskazanym w punkcie 1 będą pobrane od kwoty zaległej kary za zwłokę tudzież w razie wdrożenia egzekucji koszta egzekucyjne.

3) Przy obliczaniu kar za zwłokę miesiąc zaczęty liczy się za cały.

4) Od nakazu płatniczego można wnieść odwołanie do komisji odwoławczej dla spraw podatku dochodowego za pośrednictwem Urzędu Skarbwego w terminie dni 30 od dnia następnego po doręczeniu nakazu.

5) Odwołanie nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku lub przymusowego ściągnięcia.

6) Kwota przypadająca do zapłaty winna być uiszczona w kasie Urzędu Skarbowego, oznaczonej na odwrotnej stronie lub na rachunek tej kasy w innej kasie Urzędu Skarbowego, względnie w P. K. O.

Obliczenie przyjęto dnia............ 19......r.
za poświadczeniem odbioru №..........
w Urzędzie Skarbowym........................

Załącznik Nr. 2 do § 6 rozp. Min. Skarbu z dnia 19 lutego 1932 r. (poz. 115).

ZESTAWIENIE

sposobu obliczenia zaliczki na nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych od dochodu osiągniętego w miesiącu . . . . 19 . . r.

Imię i nazwisko płatnika . . . .
Zawód . . . .
Miejsce zamieszkania . . . . ., ul. . . . Nr. domu . .

1) Przychód brutto z tytułu pełnienia czynności notarjusza (rejenta), pisarza hipotecznego, komornika w miesiącu . . . . . . 19 . . r. wynosił . . . . zł . . gr

2) Wydatki związane z osiągnięciem dochodu z tytułu pełnienia czynności notarjusza (rejenta), pisarza hipotecznego, komornika w miesiącu . . . . . . 19 . . r. wynosiły . . . . zł . . gr

3) Dochód osiągnięty z tytułu pełnienia czynności notarjusza (rejenta), pisarza hipotecznego, komornika wynosił zatem w miesiącu . . . . . . 19 . . r. . . . . zł . . gr

4) Dochód . . . zł . . . gr, osiągnięty w miesiącu . . . . . . 19 . . r., doprowadzony do stosunku rocznego, t. j. pomnożony przez 12, wynosi . . . . zł . . gr

5) Od dochodu doprowadzonego do stosunku rocznego pod p. 4 w kwocie . . . . zł . . . gr stopa procentowa podatku według skali art. 4 ustawy o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych wynosi . . . . %

6) Stopa procentowa podatku, podana w p. 5 niniejszego zestawienia . . . . % zastosowana do dochodu osiągniętego w miesiącu . . . . 19 . . r. z tytułu pełnienia czynności notarjusza (rejenta), pisarza hipotecznego, komornika w kwocie . . . . zł . . gr. (jak pod p. 4) daje kwotę zaliczki na poczet przyszłego nadzwyczajnego podatku za tenże miesiąc . . . . zł . . gr

7) Zaliczkę powyższą za miesiąc . . . . 19 . . r. uiściłem w kasie Urzędu Skarbowego w . . . . — wpłaciłem do P. K. O: na konto Nr: . . ., na dowód czego załączam w oryginale — odpisie pokwitowanie Kasy Urzędu Skarbowego w . . . . — odcinek czekowy P. K. O. i proszę o jej odkontowanie na poczet nadzwyczajnego podatku na 19 . . . rok podatkowy.
8) Oświadczam, że wszystkie powyższe dane podaję według najlepszej wiedzy i sumienia.

. . . . dnia . . . . 19 . . r.

. . . .
(podpis płatnika)

— — — — — — — — — — — — — — — — — —

. . . . dnia . . . . 19 . . r.

Urzędowi Skarbowemu
w . . . .

przesyłam do wiadomości — w myśl postanowień art. 10 ustawy z dnia 19 grudnia 1931 r. o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych (Dz. U. R. P. Nr. 112, poz. 882).

. . . .
(podpis płatnika)

Urząd Skarbowy w ....
Kasa Urzędu Skarbowego w ....
Konto P. K. O. Nr. ....
Nr. kol. ks. bierczej ....

Załącznik Nr. do 3 § 9 rozp. Min. Skarbu z dnia 19 lutego 1932 r. (poz. 115).

WEZWANIE

do uiszczenia zaliczki na poczet nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych, obliczonej od dochodu osiągniętego w miesiącu . . . . 19 . r.

Obliczenie zaliczki na nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych od dochodu osiągniętego w miesiącu . . . . . . 19 . . r. — nie zostało złożone — po sprawdzeniu — okazało się za niskie.

Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń, przychód Pana z tytułu pełnienia czynności notarjusza (rejenta), pisarza hipotecznego, komornika w miesiącu . . . . . . 19 . r. wynosił . . . zł . . gr
wydatki związane z pełnieniem tych czynności w powyższym miesiącu wynosiły . . . . zł . . gr, wobec czego dochód z danego zajęcia zawodowego w powyższym miesiącu wynosił . . . . zł . . gr
Dochód ten doprowadzony do stosunku rocznego, t. j. pomnożony do przez 12, wynosi . . . . zł . . gr
Do kwoty . . . . . . zł . . gr dochodu stosuje się stopę procentową podatku z art. 4 ustawy o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych . . . . %
Stopa ta dostosowana do dochodu osiągniętego w miesiącu . . . . 19 . r. daje kwotę zaliczki na poczet przyszłego nadzwyczajnego podatku . . . . zł . . gr

Wobec tego, że tytułem zaliczki wpłacił Pan tylko kwotę pozostaje do uiszczenia różnica . . . . zł . . gr

Kwotę — różnicę powyższą należy uiścić w terminie dni 7-miu po dniu doręczenia niniejszego wezwania wraz z karami za zwłokę do dnia . . . . 19 . . r.

. . . . dnia . . . . 19 . . r.

. . . .
(podpis Kierownika Urzędu)

Mamy nareszcie w powyższem Rozporządzeniu wyjaśnienie sposobu uiszczania uchwalonego nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęc zawodowych i sposób urzędowy prowadzenia całej manipulacji związany z ustalaniem dochodu i wysokości zaliczek od niego. Radzimy kolegom dobrze się w rozporządzenie to wczytać.

W Nr. 2 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 1 lutego 1932 r. ukazał się okólnik, który poniżej podajemy w całości.

OKÓLNIK Nr. 1638/II. A. 32

w sprawie kosztów egzekucyjnych.

Do Panów Prezesów sądów apelacyjnych w Lublinie, Warszawie i Wilnie. Panów Prezesów sądów okręgowych i Panów Naczelników sądów grodzkich w okręgach sądów apelacyjnych w Lublinie, Warszawie i Wilnie.

Doszło do mojej wiadomości, że komornicy sądowi wbrew wyraźnemu przepisowi § 1 pkt. 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1924 r. o taksie dla komorników sądowych (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 689) w wypadkach wykonywania poza swą siedzibą w jednym czasie czynności dla kilku stron, liczą sobie w każdej sprawie pełne diety i koszty przejazdu zamiast rozdzielać je proporcjonalnie do sum, jakie dłużnicy mają uiścić.

Tego rodzaju postępowanie, narażające strony na znaczne dodatkowe wydatki, uznać należy za ciężkie naruszenie obowiązków komornika, niezależnie zaś od tego, czynność odnośna stanowić może przestępstwo.

Dla zapobieżenia tym nadużyciom komorników proszę Panów Prezesów i Naczelników o czuwanie nad prawidłowem obliczaniem i rozdziałem należności za podróże służbowe i diety, i w tym celu o przeprowadzenie perjodycznej kontroli ksiąg komorniczych.

W wypadku stwierdzenia naruszenia przez komornika wspomnianych przepisów o opłatach, należy niezwłocznie pociągać winnego do odpowiedzialności dyscyplinarnej z równoczesnem zawieszeniem go w czynnościach.

Warszawa, dnia 15 stycznia 1932 r.

Minister Sprawiedlwości:

Czesław Michałowski.

W sprawie powyższego okólnika narazie nie zabieramy głosu, ogłoszenie go bowiem ponowne wywołało pośród ogółu kolegów tyle uwag, iż zmuszeni jesteśmy w następnym numerze poświęcić mu cały artykuł.

Z ŻYCIA KORPORACYJNEGO

NAJBLIŻSZE ZADANIA ORGANIZACJI I ICH REALIZACJA. I stało się. Inicjatywa, podniesiona przez Koło Warszawskie Zrzeszenia Komorników Sądowych, została przez Walne Zebranie Zrzeszenia Komorników Sądowych z okręgów apelacyj: warszawskiej, lubelskiej i wileńskiej, odbyte w dniu 31 stycznia 1932 r., całkowicie nietylko zaaprobowana, lecz nawet zalecona nowemu Zarządowi Głównemu, jako zasadniczy postulat do dalszego działania. A więc przyjrzyjmy się, co było przedmiotem obrad Walnego Zebrania? Przedtem jeszcze jednak wypada dla całokształtu zauważyć, że tegoż dnia przed Walnem Dorocznem Zebraniem odbyło się również Nadzwyczajne Walne Zebranie Zrzeszenia, zwołane przez Zarząd Główny naskutek żądania członków Koła Warszawskiego Zrzeszenia. Na porządku dziennym Nadzwyczajnego Zebrania był postawiony wniosek Koła Warszawskiego Zrzeszenia w przedmiocie konieczności podjęcia inicjatywy przez Zarząd Główny w kierunku dokonania fuzji wszystkich istniejących w Państwie organizacyj komorników sądowych w jedną organizację. Wniosek został jednogłośnie przyjęty i jako pierwsze kroki ku jego zrealizowaniu Zebranie uchwaliło powołać komisję w składzie: Prezesa Zarządu Głównego i dwóch członków — kolegów: Bolesława Borzęckiego i Władysława Jarczyka, udzielając komisji pełnomocnictw w kierunku poczynienia inicjatywy i pertraktacyj odnośnie fuzji. Na tem Nadzwyczajne Walne Zebranie zakończyło swe obrady.

Następnie rozpoczęło się doroczne Walne Zebranie, które, poza zwykłemi sprawami gospodarczemi, zatwierdziło inicjatywę Koła Warszawskiego w kwestji wydawania własnego organu, jak również co do przejęcia tego organu pod egidę Zarządu Głównego. Numer niniejszy „Egzekucji Sądowej" wydany został z ramienia Zarządu Głównego Zrzeszenia Komorników Sądowych.

Z ważniejszych kwestyj, będących na porządku dziennym Zebrania, była rozpoznawana kwestja rezygnacji członków poprzedniego Zarządu Głównego z mandatów w Zarządzie. Otóż, gdy inni członkowie Zarządu pozostawili swoje mandaty do dyspozycji Walnego Zebrania, b. Prezes Zarządu Głównego, kol. Józef Niedźwiedzki, kategorycznie odmówił swego udziału w przyszłym Zarządzie Głównym Organizacji. Zebrani, mając na względzie dotychczasowe zasługi kol. Niedźwiedzkiego dla Organizacji, uchwalili jednogłośnie nadać Mu godność pierwszego członka honorowego Zrzeszenia. Kol. Niedźwiedzki nadaną mu godność przyjął. Następnie Walne Zebranie rozpoznawało zatarg, jaki powstał pomiędzy Zarządem Głównym Zrzeszenia, a Kołem Łódzkiem. W wyniku dyskusji Walne Zebranie postanowiło uchylić decyzję Zarządu Głównego o skreśleniu z listy członków tych kolegów, w stosunku do których wykaże się, iż składki członkowskie należycie wnosili, zalecając jednocześnie przyszłemu Zarządowi sprawdzenie w ciągu miesiąca rozrachunków Zarządu Głównego z Kołem K. S. w Łodzi. W wykonaniu tej uchwały Zarząd Główny wydelegował do Łodzi w dniu 27 lutego 1932 r. komisję, która, po sprawdzeniu na miejscu księgi dokumentów kasowych, ustaliła, iż skreśleni z listy członkowie Koła Łódzkiego całkowicie wypełnili ciążący nań obowiązek co do płacenia składek do dnia 1.IX.31 r., a wskutek tego winni być restytuowani w prawach członków Zrzeszenia; to też Zarząd Główny na sesji wyjazdowej w Łodzi w dniu 27 lutego 1932 r. postanowił restytuować niezwłocznie w prawach członków Z. K. następujących kolegów z Koła Łódzkiego: 1) Leonarda Naborowskiego, 2) Stefana Zajkowskiego, 3) Leona Wąsowskiego, 4) Stefana Górskiego, 5) Stanisława Dulkowskiego, 6) Jana Rzymowskiego, 7) Józefa Tomaszewskiego. 8) Rafała Sakiłłarego, 9) Alojzego Gałczyńskiego, 10) Bronisława Lachowicza, 11) Jana Jabczyka. Jednocześnie Komisja, uzgadniająca dokumenty kasowe, zaleciła Zarządowi Głównemu

wezwać wszystkich członków do uiszczenia zaległych składek pod rygorem ostatecznego skreślenia z pośród członków Zrzeszenia, wszystkich tych kolegów, którzy w ciągu miesiąca od dnia otrzymania wezwania co do uiszczenia składek — obowiązku ciążącego na nich nie wypełnią.

Jest to pierwszy krok Zarządu Głównego w kierunku konsolidacji Zrzeszenia. Jako dalszy ciąg działania, Zarząd Główny postanowił na pierwszem już posiedzeniu pobudzić do ponownego życia Koła Zrzeszenia w tych Okręgach, gdzie one już istniały, jak również zorganizować je tam, gdzie jeszcze nie istnieją. W pierwszym rzędzie oczy Zarządu Głównego zwrócone są na większe ośrodki, jak Lublin, Kalisz, Wilno. Do powstania jednak Koła miejscowego potrzebne jest współdziałanie czynników miejscowych, dlatego też apelujemy pod adresem kolegów z prowincji, by się obudzili z letargu, by dali nareszcie znak życia o sobie, by się nie zasklepiali jak żółw we własnej skorupie, lecz wyszli na zewnątrz pod sztandarem Organizacji. Jeżeli mamy myśleć o zabezpieczeniu praw co do przyzwoitego nas traktowania, jako urzędników wymiaru sprawiedliwości, zarówno przez czynniki miarodajne, jak i społeczeństwo, musimy powiedzieć, że my żyjemy, i że nasze postępowanie, jako całość, w niczem nie uchybia godności sprawowanego urzędu, jak również nie stoi w kolizji ani z zasadami prawa, ani etyki, lecz chcąc to ustalić, nie możemy iść każdy inną i własną drogą, lecz tylko w skupieniu. A łączność tę może nam dać tylko Zrzeszenie. Dlatego też nie powinno być „dzikich" członków naszej Korporacji, lecz wszyscy winni należeć do Zrzeszenia.

Emanacją naszych bolączek, życzeń i potrzeb nazewnątrz jest własny organ prasowy „Egzekucja Sądowa". Na łamach własnego miesięcznika możemy tylko wylać wszystko to, co nas dotyka, a więc koledzy winni kierować pod adresem Redakcji (Kredytowa 16) wszelkie swe myśli, ujęte na piśmie, wyjaśnienia. jakich potrzebują i t. p. Jeżeliby kogoś krępowało występowanie pod własnem imieniem, zechce łaskawie zaznaczyć to w rękopisie, a Komitet Redakcyjny naszego miesięcznika, jeżeli uzna materjał za odpowiedni — zamieści go w imieniu Redakcji, zachowując ewentualną dyskrecję osoby autora.

Zastrzegając powrót do poruszanych zagadnień w następnym numerze, jeszcze raz wzywamy wszystkich kolegów do współpracy społecznej.

J.

RADOSNE PRZEJAWY CHĘCI WSPÓŁPRACY KOLEGÓW Z PROWNICJI.

Że pośród najszerszych kręgów prowincjonalnych kolegów znajdziemy oddźwięk i poparcie — w to ani na chwilę nie wątpiliśmy, przystępując do wydawania własnego zawodowego organu. Nie przypuszczaliśmy jednak iżby stało się to tak prędko, jak to z radością konstatujemy. Bo oto z najdalszych rubieży Rzeczypospolitej nadsyłają nam koledzy słowa otuchy, radości z tej nici zadzierżgniętej, chęci i ochoty do współpracy no i należnosć za prenumeratę, niejednokrotnie z nadpiskiem na odcinku przekazu, byśmy nie zapomnieli wysyłać następnych numerów pisma. Nie, Koledzy, nie zapomnimy, radzibyśmy tylko: doczekać w najbliższej przyszłości tego, że ani jednego nazwiska Waszego nie będzie brakowało na liście prenumeratorów. No, ale i na to przyjdze czas, tymczasem zaś cieszymy się z tego, co otrzymujemy — zwłaszcza ze wszystkich słów otuchy i zachęty. Proszę wierzyć, że takie słowa są dla nas największą nagrodą za trud podjęty. I wiele już tych słów zachęty raczyliście Koledzy nadesłać nam, jednak pozwolicie, że składając Wszystkim serdeczne podziękowania za nie, pozwolimy sobie podać Wam do wiadomości słowa uznania kolegi Jakimczyka z Sosnowca, trafiającego w sedno naszych zamierzeń i usiłowań. A oto one:

STANISŁAW JAKIMCZYK
KOMORNIK SĄDOWY
W SOSNOWCU
UL. PIŁSUDSKIEGO

Sosnowiec, dnia 3 marca 1932 r.
P. T.
Zarząd Oddziału Warszawskiego
Komorników Sądowych w Warszawie.

Z prawdziwą radością przyjmuję miesięcznik wydany przez Sz. Panów Kolegów, sądzę, że miesięcznik ten będzie ogniwem łączącym wszystkich Kolegów w pracy zawodowej oraz przyniesie sporo pożytecznych i niezbędnych wyjaśnień, dotyczących jednolitego stosowania przepisów egzekucyjnych.

Uprzejmie zawiadamiam, że w dniu dzisiejszym przekazałem zł. 12, tytułem prenumeraty za pierwsze półrocze roku b.

Łączę pozdrowienia koleżeńskie

St. Jakimczyk.

Tak, kolega Jakimczyk ma rację, celem naszym było stworzenie między nami ogniwa, łączącego wszystkich Kolegów, celem naszym jest stworzenie łącznika porozumiewawczego dla jednolitego stosowania przepisów egzekucyjnych, celem naszym jest podawanie sobie wyjaśnień zawodowych, celem naszym jest stworzenie w każdym okręgu sądowym środowiska kolegów skupiającego się w miejscowym Oddziale Zrzeszenia.

Nie wątpimy ani na chwilę, że kolega Jakimczyk, który nas dobrze zrozumiał, a któremu za to na tem miejscu dziękujemy tem, co każdy z nas Polaków szanuje — słowem staropolskiem *„Bóg zapłać"* — w najbliższej przyszłości zrealizuje nasze wspólne cele i stworzy w okręgu sosnowieckiem Oddział, sam zaś nie odmówi nam pomocy w postaci zagadnień żywotnych i z innych to samo wykrzesze. Do tej współpracy wzywamy wszystkich tych, którzy gotowość jej nam zgłosili.

KOLEGOM OKRĘGU WARSZAWSKIEGO: — „POŻYTECZNA WIADOMOŚĆ".

NACZELNIK
SĄDU GRODZKIEGO
W WARSZAWIE, DŁUGA № 25.
Dnia 29 lutego 1932 r.
№ *11883*

Do
Zarządu Oddziału Warszawskiego
Zrzeszenia Komorników Sądowych
Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.
Kredytowa 16.

Na skutek pisma z dnia 29 maja 1931 r. Nr. 10 przesyłam w załączeniu do wiadomości odpis pisma Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 października 1931 r. Nr. 23270/31.

Naczelnik Sądu (—) *W. Jaruzelski*
Naczelny Sekretarz (—) *A. Domański*

NACZELNIK
SĄDU GRODZKIEGO
W WARSZAWIE

Dnia 25 lutego 1932 r.
№ 4351

Do
Wszystkich Panów Komorników Sądu Grodzkiego w Warszawie.

Poniższy odpis pisma Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 października 1931 r. Nr. 23270/31 przesyłam do wiadomości i zastosowania.

Naczelnik Sądu (—) *W. Jaruzelski*
Naczelny Sekretarz (—) *A. Domański*
Za zgodność:
Naczelny Sekretarz (—) (podpis nieczytelny).

PREZES
SĄDU OKRĘGOWEGO
W WARSZAWIE
№ 23270

Odpis.

Do
Pana Naczelnika Sądu Grodzkiego w Warszawie.

Na skutek przedstawienia Pana Naczelnika z dnia 10 września r. b. za Nr. 16467 w związku z przedstawieniem do Pana Naczelnika komornika sądowego Chęcińskiego i nadesłaniem odpisu protokółu, spisanego w dniu 27 sierpnia 1931 r., w którym to protokóle komornik opisał, iż zwrócił się do wezwanego przez siebie posterunkowego z żądaniem wydania zarządzenia obecnemu ślusarzowi otwarcia zamkniętych na zamek zewnętrznych drzwi mieszkania dłużnika, a obecny posterunkowy odmówił wykonaniu żądania komornika, oświadczając, że nie ma prawa tego czynić, przytem komisarz policji, do którego zwrócił się komornik o interwencję, poparł stanowisko posterunkowego, oraz w związku z tem, że Pan Naczelnik w przedstawieniu w swem z 10 wrzesnia r. b. prosi mnie o odpowiednią interwencję w Komendzie Policji Państwowej wyjaśniam, że rozpoznawszy powyższą kwestję, dochodzę do wniosku, iż wszelka interwencja w tej sprawie jest zbędna, gdyż stanowisko policji jest słuszne: wykonawcą wyroków jest komornik i jedynie komornik wszystkie zarządzenia w związku z wykonaniem wyroku sądowego winien wydawać. Komornik w razie okazywania przeszkód przy wykonywaniu wyroku wzywa Policję. W myśl art. 978 u. p. c. w wypadkach wskazanych w tym artykule komornik wzywa policję do asystowania, a nie do wykonywania wyroków. W danym więc wypadku komornik, a nie posterunkowy winien był wydać zarządzenie obecnemu ślusarzowi otwarcia drzwi zamknętych, dopiero gdyby wykonanie

tego zarządzenia spotkało się z przeszkodami (w tekstach rosyjskich komentatorów, gdyby nastąpiły „prepiatstwija") naprzykład dłużnik niedopuszczałby ślusarza do pracy lub zebrani ludzie przeszkadzali ślusarzowi, wówczas dopiero komornik może żądać od asystującego posterunkowego, aby współdziałał swoją interwencją w wykonaniu przez ślusarza wydanego przez komornika zarządzenia o otwarciu drzwi. Proszę Pana Naczelnika o wydanie odpowiednich zarządzeń w związku z egzekucją prowadzoną przez komornika Chęcińskiego u Konrada Kiłczewskiego na rzecz Nuty Rajmana.

Prezes Sądu (—) *T. Kamieński.*
Naczelny Sekretarz (—) *Rudzisz.*
Za zgodność:
Naczelny Sekretarz (—) (podpis nieczytelny).

Powyższy odpis zamieściliśmy na tem miejscu, a nie gdzieindziej, ze względu na jego znaczenie regjonalne.

Jak widzimy z powyższego okólnika zajść mogą takie miejscowe zagadnienia, z których nie wiemy czy są zbudowani koledzy rubieżowych okręgów. Czasami jak widać — jeden czy drugi kolega postąpi tak, że ten jego czyn aż musi zabierać drogi czas zwierzchnikom naszym i powodować wyjaśnienia zagadnień dawno rozwiązanych. Wiele trosk i zachodów „a łarczik prosto otkrywajetsja" — bo jasno przecież wyrażony jest w art. 978 u. p. c., co zresztą Pan Prezes Sądu Okręgowego dobitnie podkreśla, akcentując, że „komornik wzywa policję do asystowania, a nie do wykonywania wyroków". — Atoli historja powyżej podanego okólnika być może dziwna dla kolegów pozostałych okręgów sądowych, dla nas z okręgu warszawskiego ma ciekawą historję. Przypomnijmy ją sobie. Był w Warszawie pewien kolega, który zdrowo komentując przepisy prawa, wezwał do asysty policję i kazał „sam", t. j. polecił od siebie otworzyć w obecności policji drzwi. A więc stało się tak — jak obecnie winno się wykonywac. Atoli zaszła nieoczekiwana przeszkoda. Nie wiemy czy to prawda ale koledzy warszawscy swojego czasu szeptali sobie na ucho, że dłużniczka była znajomą jakiegoś oficera policji, który znów miał wyszperać w rozporządzeniach byłego „gienierał - gubiernatora", iż komornika niema prawa otwierać drzwi zamkniętych, a dokonać tego winna poprostu policja. — Wynik: pismo Pana Prezesa (tylko zdaje się nie z tym podpisem jaki figuruje na wyżej podanym okólniku) udzielające owemu komornikowi nagany i zalecające zwracać się o otwarcie drzwi do policji. Zaznaczamy, że to są takie „na ucho historje" i prosimy w nie nie wierzyć. Najciekawsze jednak co się dalej stało. Znamy przecież wszyscy zacnego kolegę Ch., musiał zacności coś nie coś z tych „na ucho historji" uchwycić — przestraszył się pisma (po tym każdy go pozna) — no i... rąbiąc jednocześnie przepisy prawa egzekucyjnego jak rzepę — powiedział sobie: „przepis art. 978 u.p.c. przepisem, ale poco mieć jeszcze jedno, niezbyt przyjemne, pismo w aktach osobowych? Z tego wszystkiego widzimy jedno: że kolega Ch. natrafił szczęśliwie nie na tę „znajomą" a na mężczyznę, bo przecież kobieta nie nosi imienia Konrada, jak to czytamy w okólniku, no i szczęśliwiec spowodował nawrot do właściwej interpretacji art. 978 u. p. c.

Już po tem poznajemy, że kolega Ch. ma szczęśliwą rękę do wszystkiego; czego się nie imie — to czysto wychodzi. My nie chcemy prowokować kolegi Ch. ale zaczynają krążyć wersje, że kolega Ch. ma zamiar przyczynić się swą szczęśliwą ręką jeszcze do odwołania pisma do tego kolegi, który dostał naganę.

Ale pozostawmy go w spokoju, co będzie chciał to zrobi.

Dla nas z tego wszystkiego taki sens moralny się wywodzi: „tylko tam egzekucja sądowa będzie należycie funkcjonowała, gdzie nie będzie interpretacji przepisów prawa dla „znajomych" i gdzie interpretacja nastąpi może późno, ale z rozwagą konstrukcji zadań, z których składają się przepisy".



PRENUMEROWAĆ „EGZEKUCJĘ SĄDOWĄ" TO OBOWIĄZEK KAŻDEGO KOLEGI—KOMORNIKA, TO STWIERDZIAN JEGO USPOŁECZNIENIA I PROBLEŻ JEGO ZROZUMIENIA SWYCH OBOWIĄZKÓW, JAKO URZĘDNIKA—OBYWATELA

ODPOWIEDZI NA ZAPYTANIA

Zgodnie z naszym założeniem, iż „Egzekucja Sądowa" winna służyć jako środek do ujednostajnienia praktycznego czynności naszych — korzystamy z pytań postawionych przez jednego z kolegów Zarządowi Głównemu, aby przez odpowiedzi wykazać, jak i jakiemi torami winniśmy wszyscy iść do tego zamierzonego ujednostajnienia.

1) Czy ulegają zajęciu ruchomości, znajdujące się w mieszkaniu dłużnika, które sprzedane były uprzednio z licytacji przez komornika przy poszukiwaniu należności na rzecz innego wierzyciela? Dłużnik lub osoba trzecia okazuje komornikowi akt darowizny lub dzierżawcy tych ruchomości od nabywcy z licytacji?

Odp.: Tak, ulegają zajęciu, o ile ruchomości te są w faktycznem posiadaniu dłużnika, jak to ma miejsce w poruszanym przykładzie, a to zgodnie z art. 1091 i 1092 u. p. c. Nasuwające się bowiem z powyższego przykładu wątpliwości czy zachodzi tutaj fakt posiadania, czy dzierżenia tylko prawodawca pozostawia do rozstrzygnięcia Sądowi, do którego winna się odnieść osoba zainteresowana.

2) Czy ruchomości i towary znajdujące się w Spółce z ogr. odp. ulegają zajęciu za dług jednego ze współwłaścicieli? Uprzednio w tym lokalu mieściła się firma jednoosobowa tego dłużnika, następnie zaś utworzoną została Sp. z ogr. odp.

Odp.: Sądzimy, że wszyscy koledzy rozwiązują zagadnienie właściciela czy właścicieli firm handlowych w ten sposób, że naskutek zgłoszonych zarzutów żądają wyciągu rejestru handlowego, który każda firma handlowa posiadać musi. O ile z rejestru handlowego wynika, iż znajdujemy się w obcym lokalu i firmie, a nie w lokalu i firmie dłużnika — do zajęcia przystępować nie można.

3) Czy udział dłużnika w Spółce z ogr. odp. ulega zajęciu i w jaki sposób?

Odp.: Ulega zajęciu z dochodu z udziału i to jedynie w trybie art. 631 i następnych u. p. c. oraz art. 1078 u. p. c. przez zapowiedzenie.

4) Czy ruchomości znajdujące się w posiadaniu osoby trzeciej, a należące do dłużnika w/g twierdzenia wierzyciela, ule-

gają zajęciu? (Osoba trzecia okazuje dowód rej. autobusu i według tego dowodu autobus należy do niej a nie do dłużnika, pomimo tego wierzyciel żąda zajęcia).

Odp.: Ruchomości takie ulegają zajęciu jedynie w trybie art. 631 i następ. oraz art. 1078 u. p. c. przez zapowiedzenie.

5) Jakie wynagrodzenie według taksy należy się komornikowi w wypadku następującym: wszystkie ruchomości dłużnika zajęte zostały w 4-ch sprawach i oszacowane w każdej na Zł. 500. Na skutek żądania piątego wierzyciela komornik przybył do dłużnika w celu dokonania zajęcia na sumę Zł. 500, jednak na miejscu stwierdził, że dłużnik nie posiada już żadnych ruchomości wolnych od zajęcia, wobec czego sprawdził ruchomości uprzednio zajęte i uczynił wzmiankę na protokułach zajęcia o przyłączeniu się jeszcze jednego wierzyciela.

(Niektórzy komornicy pobierają wynagrodzenie zgodnie z art. 4 taksy czyli połowę wynagrodzenia, któreby przypadało za zajęcie na sumę Zł. 500, niektórzy zaś pobierają wynagrodzenie w wysokości połowy kosztów, przypadających im od zajęć w uprzednich 4-ch sprawach).

Odp.: Nie widzimy żadnej podstawy do zaznaczania, iż praktyka niektórych komorników pobierania w tym wypadku połowy wynagrodzenia, któreby przypadało za zajęcie na sumę Zł. 500 była „zgodną z art. 4-tym Taksy". Przecież art. 4 mówi o połowie wynagrodzenia z poszczególnych punktów art. 3, zaś sam art. 3-ci taksy specyfikuje już tę opłatę w zależności nie od sumy poszukiwanej przez dłużnika, a od wartości zajętego majątku. Stąd słuszny wniosek, że o ileby komornikowi złożono wyrok zasądzający po Zł. 50, komornik zaś po zejściu na miejsce czynności zastał jedynie ruchomości zajęte każdą o wartości np. Zł. 650 i jedną taką ruchomość zajął przez sprawdzenie — to za tę czynność należy mu się nie połowa 1 zł. 50 gr. czyli 75 gr., a połowa sumy Zł. 6 gr. 50 czyli kwota Zł. 3 gr. 25, jako połowa taksy z wartości zajętego majątku o czem przecież ciągle się mówi w art. 3-cim. Stąd dalszy wniosek i zarazem odpowiedź, że w wypadku poruszonym w zapytaniu — jedynie właściwą za taką czynność sprawdzenia aż w 4-ch sprawach, jest połowa wynagrodzenia od łącznej wartości tych wszystkich ruchomości, które zostały sprawdzone. W danym wypadku (sprawdzenie z 4-ch protokułów po 500 zł.) za czynność sprawdzenia należy pobrać połowę taksy od zajęcia majątku o wartości 2000 zł.

6) Jakie przypada komornikowi wynagrodzenie w/g taksy w sprawie, w której dokonano zajęcia komornego dłużnika u 10 lokatorów na sumę Zł. 100.

(Niektórzy pobierają oddzielne wynagrodzenie od zajęcia u każdego lokatora, niektórzy zaś pobierają wynagrodzenie od jednego zajęcia na Zł. 100 plus 10 wezwań po 1 zł. 10 gr.).

Odp.: Należy pobrać pół taksy od jednego zajęcia na Zł. 100 plus 10 × 1 zł. 10 gr. za wezwania o wykonanie. Taka a nie inna prak-

tyka zaleca się tem, że przecież jeśli sobie wyobrazimy, iż każdy z lokatorów płaci czynsz w wysokości np. 100 zł. i każdy w dodatku zgłosi chęć wpłacenia komornikowi zaaresztowanego czynszu — to komornik może przyjąć jedynie pierwsze 100 zł. jako sumę wystarczającą. Reszty gotówki wpłacanej nie przyjmie, bo wobec uregulowania poszukwanej sumy z czynszu pierwszego chętnego lokatora — reszta aresztów siłą rzeczy upada.

7) Czy art. 1001 u. p. c. co do szacowania zajętych ruchomości przez dłużnika może mieć obecnie zastosowanie, gdyż dłużnicy wiedząc o art. 1070 u. p. c. (nowa redakcja — Ustawa z 25.II.32 Dz. Ust. 15/32 poz. 87) będą szacowali ruchomości tak, aby licytacja nie doszła do skutku. W dodatku nie wszyscy wierzyciele mogą być obecni przy zajęciu i szacować?

Odp.: Kwestja bardzo ważna, niestety zbyt późne jej poruszenie nie pozwoliło Zarządowi przedstawić jej Panu Ministrowi w memorjale. Nie mniej jednak sprawę tę Zarząd specjalnie poruszy jako bardzo pilną i ważną. Jest ona poza naszą możliwością interpretacji. Zaznaczyć jednak należy, że i obecny wierzyciel vice-versa szacować będzie zajmowane ruchomości nazbyt mało, a to chcąc sobie zapewnić chętnych nabywców. Z tej podwójnej biedy jeden wynik — odczujemy go w nowej serji zarzutów społeczeństwa na nas, komorników. Z rozwiązaniem tej kwestji musimy jakiś czas zaczekać.

8) Czy w sprawach, w których zajęcie dokonane uprzednio, przed dniem 29-go lutego r. b., obecnie zajęte ruchomości należy sprzedawać zgodnie z art. 1070 w redakcji obecnie obowiązującej, czy też należy stosować uprzednio obowiązujący art. 1070 u. p. c.?

Odp.: Sprawę tę reguluje jasno art. 4 Ustawy z dn. 25.II.32 r. Dz. Ust. Nr. 15/32 poz. 87 głoszący między innemi, iż „przepisy jej mają zastosowanie także do licytacyj, odbyć się mających po wejściu w życie niniejszej ustawy, chociażby ich termin był wyznaczony przez jej wejściem w życie". Stąd jasnem jest, że wszystkie licytacje od dnia 29 lutego 1932 r. muszą się odbywać w myśl przepisów nowej Ustawy a więc w drugich terminach licytacyjnych najniższą ceną sprzedaży jest połowa sumy oszacowania przedmiotów sprzedawanych.

Z racji Świąt Wielkiej Nocy wszystkim Kolegom i Czytelnikom składamy życzenia „Wesołych Świąt".

REDAKCJA